Wydanie I

ŁÓDŹ, piątek 6 kwietnia 1990 roku
ROK XLV 82 (13069)
PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 36004

Cena 400 zł

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

Transmisje TVP mszy papieskich z Czechosłowacji

Telewizja Polska w programie I przeprowadzi z Czechosłowacji transmisję dwóch mszy koncelebrowanych przez goszczącego tam papieża Jana Pawła II. 21 bm. w godzinach 16—19 będzie transmitowane nabożeństwo z Pragi, a następnego dnia w godz. 9.30—12.45 — z Velehradu.

Duszpasterz dla Polaków w ZSRR

Uwzględniając duchowe potrzeby Polaków przebywających poza krajem prymas Polski kardynał Józef Glemp mianował 31 marca br. ks. dr Tadeusza Pikusa, kapłana archidiecezji warszawskiej, na kapelana w „Przedsiębiorstwie Pracownie Konserwacji Zabytków" oraz delegował go do pracy duszpasterskiej na terenie Związku Radzieckiego z siedzibą w Moskwie.

(PAP)

100 tys. USD dla Warszawy

W czwartek w stolicy Grecji odbyła się uroczystość wręczenia międzynarodowych, prestiżowych nagród „Atena" przyznawanych przez fundację im. Onassisa. Otrzymali je sekretarz generalny ONZ Javier Perez de Cuellar za wybitne osiągnięcia w dziedzinie działania na rzecz pokoju na świecie i Warszawa, za godną naśladowania odbudowę miasta całkowicie zniszczonego w wyniku drugiej wojny światowej.

Nagroda wynosi 100 tys. dolarów. (PAP)

RSW w stanie likwidacji

Premier Tadeusz Mazowiecki postanowił powołać z dniem 6 kwietnia, zgodnie z ustawą sejmową z 22 marca br. o likwidacji Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch", komisję likwidacyjną. Jej przewodniczącym został mianowany dr JERZY DRYGALSKI, adiunkt Wydziału Ekonomiczno-Socjologicznego Uniwersytetu Łódzkiego.

W skład komisji wchodzą: redaktor naczelny tygodnika „Polityka" Jan Bijak, redaktor tygodnika „Gość Niedzielny", wiceprzewodniczący katowickiego SDP Andrzej Grajewski, prof. prawa cywilnego Uniwersytetu Wrocławskiego Artur Klein, sekretarz redakcji miesięcznika „Państwo i Prawo" dr Krzysztof Kozień-Poklewski, redaktor „Czasu Krakowskiego" Maciej Szumowski i redaktor „Gazety Gdańskiej" Donald Tusk.

(PAP)

◆ Nie obiecywaliśmy łatwej nadziei ◆ Rozumiem problemy Łodzi

T. Mazowiecki dla „DŁ"

Nieczęsto premier Tadeusz Mazowiecki wychodzi w kuluary sejmowe na papierosa. A jeśli już, to na krótko i wówczas też chętni do rozmów ustawiają się niemal w kolejce. Tym razem udało nam się „upolować" premiera na krótki wywiad dla czytelników „Dziennika Łódzkiego". Oto zapis tej rozmowy:

— Mamy rocznicę „okrągłego stołu". Jednocześnie mówi się, że daleko odeszliśmy od przyjętych tam porozumień...

— Historia w całej Europie, nie tylko w Polsce nabrała przyspieszenia, Choć więc odeszliśmy od ustaleń „okrągłego stołu", to nie deprecjonuje tej rocznicy. Uważam ją za ważną. Gdyby nie te porozumienia nie bylibyśmy tak daleko. Jest zrozumiałe, że czas płynie i pewne rzeczy trzeba korygować.

— Skoro o korygowaniu mowa. Wicepremier Balcerowicz bardzo pozytywnie ocenił dziś realizację programu stabilizacyjnego. Eksperci są bardziej krytyczni w swych ocenach. Ale nie tylko oni — także niektórzy posłowie, a i część społeczeństwa. Czy nie obawia się pan utraty ogromnego kredytu zaufania, jakie posiada rząd?

— Proszę pani to jest zbyt trudny program, żeby nie było wielu opinii. Trudny jest zarówno program, jak i sytuacja. Te różne opinie mnie nie zaskakują, myśmy uprzedzali, że będzie cięż-

(DALSZY CIĄG NA STR. 3)

Premier T. Mazowiecki w rozmowie z naszym sprawozdawcą parlamentarnym red. Ewą Łukasiewicz.

Ks. bp W. Ziółek w ZPB „Alba"

Nie zmarnujmy polskiej wiosny

— Nie zmarnujmy polskiej wiosny, która rozkwita nam pięknie. Pamiętajmy, że chleb do którego prawo mają wszyscy członkowie tego narodu przed zjedzeniem musi być podzielony. Dzielmy więc sprawiedliwie wszystko co stanowi nasz chleb powszedni — powiedział na wczorajszym spotkaniu z załogą Zakładów Przemysłu Bawełnianego im. Armii Ludowej „Alba" biskup ordynariusz diecezji łódzkiej — ks. dr **Władysław Ziółek.** Motywem przewodnim homilii biskupiej był szacunek dla pracy i wynikający z niego etos robotniczy oparty na ideałach chrześcijańskich.

Wizyta biskupa ordynariusza w ZPB „Alba" była pierwszą w czasach powojennych wizytacją duszpasterską jednej z fabryk przemysłu lekkiego. Inicjatorem spotkania było zakładowe koło Polskiego Czerwonego Krzyża, słynące z inicjatyw, zaangażowania w niesieniu pomocy i ofiarności.

(DALSZY CIĄG NA STR. 2)

7 gmin

5 bm prezes Rady Ministrów spotkał się z posłami na Sejm reprezentującymi Warszawę. Omówiono kierunek prac nad ustawą o ustroju samorządu stolicy.

W obecności posłów premier podpisał zarządzenie nadające status gmin siedmiu istniejącym obecnie dzielnicom Warszawy. Decyzję taką premier podjął zgodnie z ustawą o samorządzie terytorialnym i przy założeniu, że przygotowywana ustawa o ustroju samorządu m st Warszawy zachowa jedność organizmu stolicy (PAP)

„Jedynka" kontra CZMP

Proces przeciwko idei?

Jeśli przez socjalizm rozumiemy pryncypia, których wyrazem był obowiązujący przez czterdzieści lat utopijny system ekonomiczny to proces, który wytoczyła ostatnio „Jedynka" inwestorowi „Matki-Polki" jest de facto procesem przeciwko socjalizmowi. Toczy się on przed Sądem Wojewódzkim (Sąd Gospodarczy) od niedawna. Potrwa na pewno długo. Materiałów i dowodów ogromna ilość.

Powodem jest Kombinat Budownictwa Ogólnego „Jedynka", od kilku lat generalny wykonawca Szpitala-Pomnika „Matki-Polki" Pozwanym — inwestor budowy pomnika, reprezentujący nie wiadomo dokładnie kogo: miasto czy państwo, ale na pewno ideę.

Proces toczy się o 1,7 miliarda zł, które — zdaniem „Jedynki" — inwestor jest winien wykonawcom. Istota rzeczy w tym, że budowlani chcą zapłaty za roboty aktualnie wykonywane w cenach

(DALSZY CIĄG NA STR. 2)

JUŻ W KSIĘGARNIACH!

Jutro w »DŁ« fragment tej interesującej książki, wydanej przez SW »Czytelnik« w 50 rocznicę zamordowania oficerów polskich z obozów w Kozielsku, Ostaszkowie i Starobielsku

STANISŁAW SWIANIEWICZ
W CIENIU KATYNIA

Wczoraj na Wiejskiej

Którędy do kapitalizmu?

(Od specjalnego wysłannika)

Jak się podzielimy majątkiem, który dotychczas nazywaliśmy „nasz"? Prywatyzacja, przekształcenia własnościowe od kilku miesięcy budzą dyskusję, a ostatnio po przedstawieniu kilkunastej z kolei wersji rządowego projektu prywatyzacji w kołach samorządowych rozpętała się istna burza, aż do postulatów zdymisjonowania pełnomocnika rządu ds. przekształceń własnościowych Krzysztofa Lisa. Dlatego też wczorajsza debata oczekiwana była z niemałym zainteresowaniem. Jednak rozpoczęła się od zupełnie innego tematu.

Poseł Jan Łopuszański (OKP) stwierdził m. in., że decyzje komisji rządowej ds. majątku partii politycznych, rozminęły się z oczekiwaniem części posłów, a przede wszystkim społeczeństwa. Chodzi tu zwłaszcza o fakt pozostawienia SdRP spadkobierczyni PZPR majątku ruchomego o dużej wartości oraz wielu obiektów. Nie może tu być tłumaczeniem fakt, że komisja kierowała się obowiązującym prawem. Pos. Łopuszański zapowiedział w związku z tym powrót do inicjatywy ustawodawczej sprzed dwóch miesięcy to jest do projektu ustawy o nacjonalizacji mienia partii, któ-

(DALSZY CIĄG NA STR. 3)

10 dni nad morzem Kaspijskim

Dziś kończymy nasz czwarty już z rzędu konkurs. Na str. 2 ostatni człon hasła. **Teraz Waszym zadaniem jest odpowiednie ułożenie tego hasła. Jeśli Wam się to uda** — najlepiej wszystkie kupony z tego tygodnia (pięć) na kartce papieru i wyślijcie (najpóźniej 9 kwietnia) do redakcji „DŁ" (90-113 Łódź, Sienkiewicza 9), lub po prostu do nas przynieście.

Dziwny jest ten świat

PORYWACZ ZBIEGŁ

Członek haitańskiej ochrony stołecznego lotniska w Port-au-Prince, który od dwóch dni okupował samolot „American Airlines", ulotnił ię bez śladu pod osłoną nocy. 20-letni żołnierz, uzbrojony w granaty i pistolet maszynowy, opanował pusty samolot stojący na płycie lotniska i domagał się rozmowy ze swym bezpośrednim przełożonym, do którego miał żal za „niewłaściwe traktowanie". W razie niespełnienia jego ultimatum groził wysadzeniem w powietrze maszyny. Po wyczerpaniu się alkoholu i żywności na pokładzie samolotu porywacz zbiegł na krótko przed szturmem oddziałów bezpieczeństwa.

DŁUGIE UCHO

W pomieszczeniach redakcyjnych jednej z cieszących się najlepszą renomą brytyjskich gazet „The Independent" odkryto dodatkowe przewody, których wcześniej tam nie było. Wezwani specjaliści z British Telecom ustalili, iż znajdowała się tam aparatura podsłuchowa, aczkolwiek gdy ją zidentyfikowano była już nieczynna.

Redaktor naczelny pisma Andreas Whittam Smith oświadczył, że nie rozumie, po co odpowiednie służby zadawały sobie trud, skoro numery próbne gazety były łatwo dostępne dla każdego, kto się nimi chciał zainteresować. Na wszelki wypadek jednak, w redakcji staranniej kontroluje się odwiedzających ją gości.

Opr. (kl)

Wojsko zajęło budynek prokuratury w Wilnie

Oddział 50 radzieckich żołnierzy w milicyjnych mundurach zajął w czwartek budynek prokuratury litewskiej w Wilnie — informują przedstawiciele parlamentu litewskiego.

„Żołnierze ubrani w milicyjne mundury całkowicie opanowali budynek prokuratury. Na każdym piętrze znajduje się 6—8 spadochroniarzy" — powiedziała Henrika Pocei, sekretarka prokuratora Litwy.

Rzeczniczka rządu litewskiego Rita Dapkus oświadczyła, że żołnierze usunęli z budynku wszystkich pracowników prokuratury.

***

Egidius Biczkauskas, 35-letni prawnik, stojący od 2 bm. na czele stałego przedstawicielstwa Litwy w Moskwie, powiedział korespondentowi TASS, że Wilno nie wyklucza możliwości kompromisu w sprawie tak żywotnej dla Związku Radzieckiego jakim jest bezpieczeństwo wojskowe. Zapewnił też, że Litwa „być może miałaby do zaproponowania w tej sprawie więcej niż tego oczekuje centrum".

(PAP)

CO DZIEŃ MIESIĄC

Dziś mamy piątek, 6 kwietnia.

Imieniny obchodzą

Celestyna, Wilhelm, Izolda, Kornelia, Sykstus

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie umiarkowane okresami duże z możliwością przelotnego deszczu. Temp. maks. w dzień około 11 st. Wiatr słaby i umiarkowany, północno-wschodni i wschodni. Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 996,5 hPa (747,5 mm), temp. plus 4,6 st. C.

Z kalendarza wydarzeń

1848 — Ukonstytuowanie się Komitetu Narodowego w Krakowie.

1926 — Wystąpienie bezrobotnych w Lublinie.

1939 — Min. J. Beck deklaruje gotowość wystąpienia Polski w obronie Wielkiej Brytanii.

Taka sobie myśl

Życie bez radości jest tak jak długa podróż bez gospody.

Uśmiechnij się

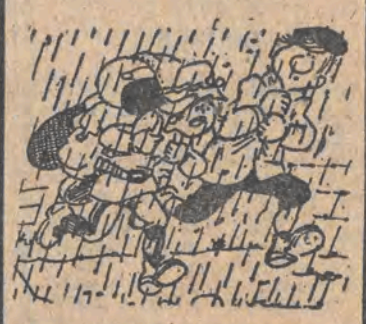

— Nie zmokniesz, kochanie, plecak cię osłania!

WYWIAD TYGODNIA

z doc. Anną Fornalczyk z Instytutu Ekonomii Politycznej UŁ

Wszystko na sprzedaż?

Fot.: A. WACH

— Z prywatyzacją łatwo nie będzie. Na niedawnym spotkaniu Wojewódzkiego Klubu Samorządów Pracowniczych padały oskarżenia, że projekt robiono w tajemnicy, że on przeraża, ergo należy dymisjonować min. Lisa i jego doradców...

— Jest to trudny problem, bo przez 40 lat mówiono u nas, że sektor prywatny to relikt przeszłości i robiono wszystko, by go zlikwidować Teraz natomiast, z dnia na dzień, usiłujemy ludziom wytłumaczyć, że prywatna gospodarka, nad którą ciążyło dotąd odium, jest tym do czego zmierzamy a bez niej nie ma szans na poprawę efektywności gospodarowania. Wiadomo już bowiem, że gospodarka z dominującą własnością państwową musi być nieefektywna. Sprawdzono to w krajach realnego socjalizmu.

— Zatem jak to zrobić? I kto ma być właścicielem prywatyzowanych przedsiębiorstw? Załogi czują się właścicielami fabryk. Przez lata to im wmawiano...

— To jest kolejny garb przeszłości, który przychodzi nam dźwigać. Latami tłumaczono ludziom że to co państwowe jest społeczne, to znaczy nasze, wszystkich, a więc my jesteśmy współwłaścicielami. W praktyce to była własność niczyja, a dokładnie — ludzi dzierżących ster spraw gospodarczych, którzy z tego czerpali profity. Teraz powstaje problem polegający na tym, że tak jak dotąd nikt nie miał nic, tak dziś każdy chciałby się stać właścicielem.

— Samorządowcy, jeśli już by zgodzili się na prywatyzację, to na formę akcjonariatu pracowniczego.

— Samorządy były jedyną instytucją, która w miarę skutecznie oparła się komunistom. Byli ludzie, którzy wspierali etos samorządu. W Łodzi np. przy TNOiK utworzyliśmy pod kierownictwem prof. J. Kulpińskiej sekcję samorządową. Organizowaliśmy ogólnopolskie konferencje dla działaczy samorządowych, później nazwane warsztatami samorządowymi. Pielęgnowaliśmy ten ruch, by zachować kontrolę społeczną w gospodarce, by działacze się nie zniechęcali.

— Ale w prywatnym przedsiębiorstwie nawet najaktywniejszy samorząd nie będzie potrzebny...

— Trzeba będzie organizować udział pracowników w zarządzaniu, tak jak to jest w firmach Europy zachodniej, ale to już nie będzie samorząd. W prywatnym przedsiębiorstwie decyduje właściciel.

— Może dlatego samorządowcom tak spodobała się idea amerykańskich ESOP. Czy nie została ona jednak przereklamowana?

— To jest tak jak zawsze w życiu, polityce, gospodarce. Każdy fakt można analizować, oceniać i... dochodzić do różnych wniosków. ESOP są elementem całego sys-

(DALSZY CIĄG NA STR. 3)

SPORT SPORT

Chmury nad 43 Wyścigiem Pokoju

Finisz już w Bielsku

(INF. WŁASNA). Marzenia o przeprowadzeniu Wyścigu Pokoju w kategorii „open" rozwiały się już dawno. Ale sporo chmur zebrało się nad majową imprezą w tym roku. Sprawa rozbija się oczywiście o pieniądze — powiedział nam wczoraj w telefonicznej rozmowie dyrektor 43 WP, wiceprezes PZKol. — **Mieczysław Pariaszewski.**

— **Wycofał się bowiem ze złożonymi wcześniej deklaracjami główny sponsor, zachodnioniemiecka firma Mikro Funk Technik. Zamiast obiecywanego pół miliona marek i pełnego serwisu transportowego oraz technicznej obsługi biura wyścigu, firma zobowiązała się jedynie do zapewnienia pracy jury. I też nie wiadomo, czy w pełnym zakresie** — dodał nasz rozmówca.

W tej sytuacji komitet organizacyjny na ostatnim posiedzeniu w Berlinie i po późniejszych licznych konsultacjach z przedstawicielami związków kolarskich NRD, Czechosłowacji i Polski podjął decyzję o skróceniu 43 WP.

Ruszy on 8 maja, ale skończy się o trzy dni wcześniej aniżeli przewidywał przygotowany już i dokładnie rozpisany „rozkład jazdy". Finisz nastąpi już w Bielsku, a nie w Częstochowie. 17 maja kolarze rozegrają dwa etapy: przedpołudniowy, prowadzić będzie górskimi serpentynami Beskidu Śląskiego, a po południu odbędzie się w Bielsku „czasówka", stanowiąca ostatnią próbę w tegorocznym wyścigu. Postanowiono nie zmniejszać ilości zaproszonych ekip. Ostatecznie na starcie berlińskiego prologu stanie 15 ekip. Czy w komplecie dojadą do Bielska? (wrób)

Łodzianie w Berlinie

Na tegoroczne mistrzostwa Europy w kendo, które odbędą się w dniach 13—15 bm. w Berlinie Zachodnim wyjedzie także reprezentacja Polski.

W 11-osobowym składzie znaleźli się także reprezentanci sekcji kendo łódzkiego Startu. Obok wicemistrza kraju **A. Kustosza** i brązowego medalisty **Z. Misiaka** w naszej ekipie znaleźli się: **A. Pleszko, P. Pietrzykowski, R. Korsak, W. Małecki, K. Szczepara.**

Polacy jadą do Berlina bronić tytułu trzeciego zespołu w Europie. A może obok medalowej pozycji w klasyfikacji drużynowej (w to specjaliści kendo raczej nie wątpią), nasi zawodnicy powrócą z sukcesami indywidualnymi? **(ww)**

Na dopingu?...

Środowe mecze półfinałowe w europejskich pucharach nie przyniosły zaskakujących rezultatów.

Pierwsze spotkania półfinałowe niewiele wyjaśniły, a na ostateczne rozstrzygnięcia trzeba poczekać do spotkań rewanżowych.

Jest jednak sensacja! Stanowią ją przypuszczenie prezydenta Benficy Lizbona, J. Santosa, że piłkarze Olympique Marsylia grali w środowym meczu „na dopingu". **Miał też pretensje do organizatorów, że po meczu nie przeprowadzili kontroli antydopingowej. Zapowiedział przy tym, że po powrocie do Lizbony zwróci się do UEFA z pytaniem, jakie reguły powinny obowiązywać w sprawie przeprowadzenia testów antydopingowych po meczach piłkarskich.**

Złoto do złota

Sportowe trofea Politechniki Łódzkiej powiększyły się o złote medale, które w czasie turnieju finałowego zdobyły siatkarki tej uczelni. Łodzianki wyprzedziły „szóstki" z Warszawy i krakowskiej AGH.

Pierwsze miejsce w kieleckim turnieju pod wodzą **Marii Adamiak** (kapitan) i trenerską opieką mgr **Mariusza Koralewskiego** wywalczyły: **Agnieszka Drwalewska, Magdalena Koralewska, Katarzyna Król, Aleksandra Chodakowska, Jolanta Pętkowska, Dorota Piechola, Izabela Markiewicz,** która została najlepszą siatkarką turnieju.

Słowa uznania należą się także **Ilonie Szkudlarek** i **Robertowi Osińskiemu,** zdobywcom medali na pływackich MP uczelni technicznych, rozegranych w Gdańsku.

Wyścig i... zabytki Krakowa

Na południu Polski od 30 lat organizowany jest kolarski Małopolski Wyścig Górski. **Jest to jeden z najtrudniejszych wyścigów w Polsce, gdyż jak się okazuje, górskie trasy najlepiej weryfikują wartość kolarzy.**

Była obawa że w tym roku XXX jubileuszowy MWG nie odbędzie się z powodów finansowych „Gazeta Krakowska", która dotychczas organizowała tę imprezę nie była w stanie im sprostać. **Znalazł się jednak sponsor, który przejął cały koszt wyścigu wynoszący 40 mln zł. Jest nim Fundacja Odnowy Zabytków Krakowa.**

Fundacja liczy, że przez kolarstwo będzie mogła rozpropagować szczytną ideę ratowania zabytków podwawelskiego grodu, a poprzez reklamę firm zachodnich takich, jak: IMP, Atomik, Adidas, czy Puma — zorganizować na metach etapów wyścigu liczne kiermasze i stoiska ze sprzętem turystycznym i uzyskać z tego korzyści materialne.

miniwywiad

Nie śpiewał i nie zagra

A. Sabonis, słynny koszykarz pochodzący z Litwy stwierdził ostatnio, iż **„nigdy nie czuł się dobrze nosząc czerwoną koszulkę reprezentanta ZSRR i nigdy nie śpiewał hymnu radzieckiego".**

Wywiad z Sabonisem, grającym obecnie w zespole Forum Filatelico Valladolid opublikował hiszpański dziennik „Diario 16".

Koszykarz dodał, że nie zamierza występować więcej w reprezentacji ZSRR i nie pojedzie już na najbliższe mistrzostwa świata, które odbędą się w sierpniu w Argentynie.

„Nie interesowałem się za bardzo polityką. Ale dziś rozumiem doskonale nastroje w moim kraju i identyfikuję się całkowicie z niepodległościowymi dążeniami narodu litewskiego. Nauczyłem się języka rosyjskiego by grać w reprezentacji. Ludzie na Zachodzie nie rozumieją zbyt dobrze naszej sytuacji. By ją zrozumieć lepiej trzeba pożyć przez kilka lat w ZSRR" — dodał Sabonis.

W SKRÓCIE

► Siostry Majerczykówny znów przypomniały się. **Tym razem nie sympatykom narciarskiego biegania, w której to specjalności odnosiły znaczące sukcesy (były mistrzyniami Polski i uczestniczkami zimowych olimpiad). Postanowiły działać w KO „Solidarność" Poronina, aby swoją rodzinną wioskę jeszcze bardziej postawić na nogi. Szczytny zamiar.**

► **Martina Navratilova ciągle głodna sukcesów. Kolejny turniej w Nowym Jorku idzie po jej myśli. Wygrała w III rundzie z I. Cueto 6:3, 6:2 i awansowała do ćwierćfinału. Chyba na tym Martina nie skończy występów na kortach nowojorskich.**

► **W ligowych meczach na boiskach Anglii Everton wygrał z Nottingham Forest 4:0, Norwich pokonał Crystal Palace 2:0.**

► **Kick-boxing trafił na warszawski „Torwar". 21 bm. na ustawionym tam ringu P. Saleta przystąpi do obrony tytułu zawodowego mistrza Europy, mając za rywala Francuza P. Coutelasa. Pojedynek zaplanowano na 10 rund.**

► **Za miesiąc polscy tenisiści wyjadą na mecz Pucharu Davisa do Luksemburga. Kapitan, który zagra chyba w reprezentacji Polski W. Fibak powołał na krótkie zgrupowanie: łodzianina T. Iwańskiego oraz L. Sidora, M. Kosta, M. Ostrowskiego i B. Dąbrowskiego.**

► **W poznańskiej „Arenie" bokserzy Polski pokonali USA 18:6.**

► **Na hokejowych MŚ grupy „B" NRD zwyciężyła Holandię 6:3. Polska przegrała ze Szwajcarią 3:5.**

Polscy juniorzy rozpoczęli występ na ME w Moskwie od porażki z ZSRR 0:7.

„Bawełna" zaprasza

RSM „Bawełna" organizuje od kwietnia do czerwca tradycyjny turniej piłkarski tzw. „dzikich drużyn". Zgłaszać się mogą zespoły 11—12-latków (wyłącznie z Widzewa-Wschodu) oraz 15-latki z całej widzewskiej dzielnicy.

Zebranie informacyjne wyznaczono na poniedziałek, 9 kwietnia br. o godz. 17 w Klubie „Alternatywa" przy ul. Czernika 1/3. Kapitanowie zgłaszają się z imiennymi składami drużyn.

Dnia 1 kwietnia 1990 r. zmarł w pełni sił twórczych

MACIEJ ŁUKOWSKI

znany reżyser, autor wielu filmów oświatowych, dyrektor Wydziału Kultury i Sztuki w latach 1979—1982. Odznaczony Brązowym i Srebrnym Krzyżem Zasługi, Honorową Odznaką Miasta Łodzi, Odznaka „Zasłużony Działacz Kultury". Odszedł wybitny twórca kultury, wspaniały pedagog, bez reszty oddany swej pracy. Kultury polska poniosła dotkliwą stratę.

WYDZIAŁ KULTURY I SZTUKI URZĘDU MIASTA ŁODZI.

Z głębokim żalem żegnamy zmarłego w dniu 4 kwietnia 1990 roku

MGR

BOGUMIŁA HABUZA

długoletniego, zasłużonego nauczyciela i wychowawcę młodzieży. Pogrzeb odbędzie się dnia 9 kwietnia br. o godz. 11 na Cmentarzu Komunalnym — Doły.

DYREKCJA, RADA PEDAGOGICZNA, PRACOWNICY ADMINISTRACYJNI i MŁODZIEŻ ZESPOŁU SZKÓŁ HANDLOWYCH nr 1 w ŁODZI.

W Waszyngtonie o Litwie

James Baker i Eduard Szewardnadze, przygotowujący czerwcowe spotkanie prezydenta Busha z prezydentem Gorbaczowem, kontynuowali w czwartek rano rozmowy na temat kontroli zbrojeń, rozpoczęte w środę wieczorem 3,5-godzinnym posiedzeniem, którego znaczna część upłynęła na omawianiu sytuacji na Litwie.

Według źródeł amerykańskich, sekretarz stanu powiedział ministrowi radzieckiemu, że Waszyngton rozumie, iż sprawa Litwy nie jest łatwa i rozwiązanie jej wymaga rozmów i kompromisu, ale zarazem ostrzegł przed konsekwencjami posunięć niezgodnych z zasadą dialogu.

Szewardnadze oświadczył dziennikarzom, że zapewnił Bakera „bardzo miarodajnie i z całą powagą", iż „nie ulega wątpliwości, że uda się znaleźć rozwiązanie mądre i uczciwe, zgodne z interesami zarówno narodu litewskiego, jak i całego ZSRR, a także Europy i pokoju".

Jak poinformował w czwartek rzecznik Białego Domu w Waszyngtonie, spotkanie Gorbaczow — Bush odbędzie się w dniach 30 maja — 3 czerwca br. (PAP)

Przyszłość stosunków polsko-niemieckich

5 bm. prezydent Wojciech Jaruzelski przyjął premiera rządu krajowego Saary, wiceprzewodniczącego SPD — Oskara Lafontaine'a.

Rozmowa poświęcona była stosunkom między Rzecząpospolitą Polską i Republiką Federalną Niemiec, a także przyszłości stosunków polsko-niemieckich oraz ich roli w kształtowaniu nowego, pokojowego ładu w Europie. Podkreślono, że stosunki polsko-niemieckie mają obiektywnie ważny wymiar europejski. Bez porozumienia Polaków i Niemców — opartego na poczuciu wspólnoty losów i interesów — nie może być trwałego zaufania, bezpieczeństwa i pokoju w Europie.

Czy z brytyjską pomocą zwalczymy bezrobocie?

W dniach 4 i 5 kwietnia gościła w Łodzi delegacja Ministerstwa Pracy Wielkiej Brytanii, której przewodniczył podsekretarz stanu **Robert David.** Celem wizyty brytyjskich specjalistów w dziedzinie zatrudnienia, małego biznesu, szkolenia i ochrony warunków pracy była ocena rozmiarów bezrobocia w naszym mieście i rozpatrzenie możliwości pomocy w rozwiązaniu tego problemu.

Wczoraj w łódzkim Urzędzie Zatrudnienia odbyła się konferencja prasowa, podczas której Robert David przedstawił propozycje współpracy.

W Wielkiej Brytanii 10 lat temu było 3,5 mln bezrobotnych. Obecnie jest ich 1,5 miliona. Funkcjonujący tam system walki z bezrobociem okazał się skuteczny. Robert David jest zdania, że niektóre elementy tego systemu można przenieść na grunt Polski. Współpraca ma dotyczyć 4 dziedzin — pomocy w zreorganizowaniu służb zatrudnienia, ukierunkowaniu szkolenia, doradztwa w zakresie norm bezpieczeństwa i higieny pracy, a także pomocy w tworzeniu nowych, małych przedsiębiorstw, które staną się w przyszłości miejscem pracy dla bezrobotnych.

Rząd brytyjski utworzył fundację pomocy technicznej dla Polski. Jest to kwota 50 mln funtów sterlingów.

Robert David zaznaczył, że zwalczanie bezrobocia jest problemem złożonym. Jego poziom zależy w dużej mierze od przeobrażeń gospodarczych, bowiem podstawą skuteczności wszystkich działań jest tworzenie nowych miejsc pracy. (luk)

Nie zmarnujmy polskiej wiosny

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Wspólne zaproszenie zostało wystosowane przez dyrekcję i ogniwa związkowe działające w „Albie".

Biskup ordynariusz, któremu towarzyszył wiceprezydent Łodzi **Grzegorz Palka,** zwiedził tkalnię i przędzalnię, rozmawiał z robotnikami na stanowiskach pracy, interesował się procesem technologicznym. Wszędzie witali biskupa pracownicy z kwiatami. Nie obyło się bez wspólnych modlitw, błogosławieństw i obdarowywania pamiątkowymi obrazkami.

Na wewnętrznym dziedzińcu zakładów odbyła się uroczystość poświęcenia sztandarów Straży Pożarnej istniejącej w zakładzie od 1927 roku. Biskup ordynariusz wpisał się też do pamiątkowej księgi.

Na zakończenie w świetlicy spotkał się z reprezentantami załogi. Dzień wizyty w „Albie" ordynariusz zaliczył do **„najpiękniejszych i najjaśniejszych dni w swoim życiu. — Zawsze marzyłem** — powiedział — **o spotkaniu swoich diecezjan przy warsztatach pracy by wyrazić im szacunek za ciężką pracę".** (Z. Ch.)

Nagroda im. A. Munka

Wysoko cenioną przez młodych twórców jest nagroda im. Andrzeja Munka, którą co roku przyznaje PWSFTViT. Za najlepszy debiut w dziedzinie reżyserii jury — pod przewodnictwem mgr Wjesława Zdorta — najwyżej oceniło film **Mariusza Trelińskiego „Pożegnanie jesieni".**

Komisja — pod przewodnictwem doc. Jana Rutkiewicza — oceniła zdjęcia filmowe. W tej kategorii nagrodę otrzymał **Jarosław Żamojda,** pracujący przy tym samym obrazie. Film został zrealizowany w Studiu im. K. Irzykowskiego.

Wręczenie nagród i projekcja odbędzie się 10 bm., o godz. 17, w kinie ŁDK. (rs)

Proces przeciwko idei?

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

dzisiaj obowiązujących, a nie w cenach z roku ubiegłego, jak to sugeruje inwestor. I właśnie ta różnica sięga 1,7 mld zł. Nieotrzymanie tej sumy przez „Jedynkę" oznacza nieprzekazanie jej podwykonawcom. Dla kilku przedsiębiorstw zatrudnionych dziś przy budowie pomnika oznaczać to może plajtę.

Jak do tego doszło? Przez całe dziesięciolecia pieniądz był dla polskich inwestycji czynnikiem najmniej ze wszystkich liczącym się. Całymi dziesięcioleciami budowlanym mawiano: róbcie, potem zobaczymy. I jakoś to było, różnie ale nikt nie plajtował. I na tej samej zasadzie prowadzona była sztandarowa łódzka budowa. Liczył się aspekt społeczny. Nie liczył, jak z tego wynika, aspekt ekonomiczny.

Wychowani tak właśnie budowlani bardzo długo dojrzewali do decyzji: skarżyć czy nie. Obawiali się i obawiają posądzenia o niezrozumienie racji wyższych. Z drugiej jednak strony aspekt społeczny i racje wyższe bledną wobec ewentualności plajty dwóch czy trzech przedsiębiorstw. Co oznacza bezrobocie dla kilkuset budowlanych, nie mówiąc o luce na rynku budowlanym?

Mamy więc jeszcze jedno uboczne działanie pomnika.

A. PONIATOWSKA

24 godziny

W DNIACH 11—14 bm. prezydent RP Wojciech Jaruzelski złoży na zaproszenie prezydenta ZSRR Michaiła Gorbaczowa oficjalną wizytę w Związku Radzieckim.

MINISTER spraw zagranicznych Krzysztof Skubiszewski rozpoczął 5 bm. dwudniową wizytę w Finlandii na zaproszenie swego fińskiego kolegi Pertti Paasio.

DYSKUSJA nad standaryzacją języka cygańskiego rozpoczęła wczoraj roboczą część IV światowego kongresu Romów, który obraduje w Jadwisinie koło Warszawy.

DODATKOWE połączenia kolejowe z Wiedniem i Berlinem zapowiadają Polskie Koleje Państwowe. Wprowadzono je do nowego rozkładu jazdy pociągów, który ma obowiązywać od 27 maja br.

PARLAMENT Europejski zaapelował w czwartek do prezydenta ZSRR Michaiła Gorbaczowa o osiągnięcie porozumienia z Litwą drogą negocjacji.

NA POCZĄTKU maja br. zostaną wznowione rozmowy wietnamsko-chińskie na szczeblu wiceministrów spraw zagranicznych, poświęcone kwestiom normalizacji stosunków dwustronnych oraz uregulowaniu problemu kambodżańskiego.

10 BM. ROZPOCZNIE się w Genewie kolejna runda amerykańsko-radzieckich rokowań w sprawie zniszczenia ok. 80 proc. arsenałów broni chemicznej obu supermocarstw.

OPOZYCYJNY związek sił demokratycznych Bułgarii oskarżył władze oficjalne, a przede wszystkim partię komunistyczną o podważenie statusu „okrągłego stołu".

OKOŁO 30 tys. jagniąt z Podhala trafi tej wiosny na świąteczny stół we Włoszech. Codziennie z Nowego Targu samochody 4 włoskich firm zabierają po 1800 tych zwierząt i handel ten potrwa do 11 kwietnia.

W CZWARTKOWYM wydaniu algierskiego dziennika „Ale-Mudżahid" ukazał się komentarz wzywający Arabów do zdecydowanego przeciwstawienia się imigracji Żydów radzieckich do Izraela i osiedlania się przez nich na ziemiach okupowanych.

W NAJBLIŻSZYCH dniach pojawi się w kioskach nowy dwutygodnik — „Gazeta Policyjna". Pierwszy numer „Gazety", z datą 8 kwietnia, prezentuje to, czym żyje dziś milicja w przededniu przekształceń, o których dyskutuje się obecnie w Sejmie.

CO NAJMNIEJ pięcioro dzieci zostało rannych w środę w wyniku izraelskiego ataku na obóz palestyńskich uchodźców w południowym Libanie.

JEST NIEWYKLUCZONE, że Izrael dokona tzw. uderzenia prewencyjnego na wytypowane instalacje wojskowe w Iraku o ile Bagdad nie zaprzestanie prac nad bronią chemiczną i nuklearną — oświadczył w Tel Awiwie czołowy izraelski ekspert wojskowy Gerald Steinberg. Opr. (ki)

KONFRONTACJE'89

Wszystko jest jedzeniem

Na wielu piętrach intelektualnej rozgrywki z widzem prowadzi swoją szokującą zabawę **Peter Greenaway** w filmie **„KUCHARZ, ZŁODZIEJ, JEGO ŻONA I JEJ KOCHANEK".** Twórca — u nas raczej nieznany — w Anglii uważany jest za jednego z najbardziej kontrowersyjnych reżyserów. Teatr, który otwiera przed oczyma publiczności — jakby na jego zapleczu budując wielkie dekoracje — każe uczestniczyć w kucharzeniu mniej lub bardziej smacznych „dań". Praktycznie życie przedstawia jak menu.

Zda się, że nic bardziej niż wstrząśnięcie widzem — brutalne łamanie granic między tym co estetyczne, a zaprzeczające wszelkim normom i kanonom — nie interesuje reżysera. I trzeba przyznać, że doprowadza treść obrazów — konstruowanych w bardzo malarski sposób — do takiego absurdu, który wielu wręcz „wyrzuca" z kinowych foteli.

Analogie z „Psem andaluzyjskim" Bunuela i „Wielkim żarciem" Ferreriego dadzą się dobitnie uzasadnić tym, co serwuje ekran. Jedzenie pełni funkcje swoistego misterium bałwochwalczo traktowanego przez biesiadników. Rozkosz podniebienia nade wszystko! Nawet z kochanka żony można spróbować zrobić kulinarny cud... Absurdalna groteska — z pozoru tylko osadzona w realiach rzeczywistości — wzbudza śmiech i jeszcze częściej obrzydzenie.

RENATA SAS

Pożegnalne buzi... na parkingu

Jak poinformował rzecznik prasowy przedsiębiorstwa „Porty Lotnicze", od 9 bm. okresowo — wstęp do hali odlotów Międzynarodowego Dworca Lotniczego w Warszawie, będą mieli wyłącznie pasażerowie z ważnymi biletami lotniczymi. Dla osób odprowadzających pozostaje więc tylko parking przed halą i taras widokowy obok MDL, (obowiązkowy bilet wstępu 500 zł).

Decyzję tę podjęto na wniosek Stowarzyszenia Przewoźników Lotniczych w Polsce. Ponoć dla wygody klientów różnych linii lotniczych, a także dla skrócenia czasu załatwiania niezbędnych formalności przed odlotem.

Zdaniem kierownictwa „Portów Lotniczych" ciasnota na warszawskim Okęciu będzie rozładowana za kilka lat po wybudowaniu MDL II dostosowanego do obsługi ponad 2,5 mln osób rocznie. Szkoda jednak, że do tego czasu — w sezonie letnim — mają być wprowadzone rozwiązania, chyba bez precedensu w światowym lotnictwie cywilnym. (PAP)

KRONIKA WYPADKÓW

► Godz. 7.05. — Na ul. Obrońców Stalingradu 82 Maria K. weszła nagle na jezdnię i wpadła na bok łady, doznając ogólnych potłuczeń.

► Godz. 7.15. — Na skrzyżowanie al. Włókniarzy i ul. Kopernika wszedł przy czerwonym świetle Janusz J. i wpadł na przód fiata 125 p. Ze złamaniem podudzia przebywa w szpitalu.

► Godz. 11.35. — U zbiegu ulic Więckowskiego i Zakątna kierowca skody Tomasz R. nie ustąpił pierwszeństwa i zderzył się z fiatem 125 p. Pasażer skody Michael W. lat 20 doznał rany twarzy i potłuczeń. Straty 4 mln zł.

► Godz. 13.35. — Na skrzyżowanie ulicy Poznańska i ulicy Kilińskiego weszła raptownie Janina W. i wpadła na bok autobusu MPK. Doznała urazu głowy, wstrząśnienia mózgu i potłuczeń.

► Godz. 14.05. — W mieszkaniu Janiny D. na 11 piętrze wieżowca przy ul. Hubala 4 m. 23 dzieci zaprószyły ogień. Spaliły się szafki kuchenne.

► Godz. 14.15. — Na ul. Zachodniej przy Próchnika weszła na jezdnię przy czerwonym świetle Barbara Ł. i wpadła na bok syreny doznając ogólnych potłuczeń.

► Godz. 15.20. — W Konstantynowie na skrzyżowaniu 19 Stycznia i pl. Kościuszki rowerzysta Edward K. nie ustąpił pierwszeństwa i zderzył się z nissanem. Doznał złamania miednicy. Świadkowie tego zdarzenia proszeni są do WRD WUSW ul. Żeromskiego 88 tel. 57-16-62.

► Świadkowie wypadku drogowego, który wydarzył się dnia 4.04. br. o godz. 6 na ul. Aleksandrowskiej przy ul. Rydzowej, gdzie autobus MPK wjechał na skrzyżowanie przy czerwonym świetle i potrącił kobietę proszeni są do WRD WUSW.

► Osoby, które widziały wypadek drogowy dnia 22 marca br. ok. godz. 18 na skrzyżowaniu ulic Kopcińskiego — Promińskiego i Armii Czerwonej, gdzie samochód osobowy koloru białego podczas skręcania w ul. Armii Czerwonej potrącił na przejściu kobietę, zatrzymał się, a potem odjechał nie udzielając pomocy proszone są do WRD WUSW. (zg)

ALINIE GÓRAJEK

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają:

ORDYNATOR i WSPÓŁPRACOWNICY z ODDZIAŁU CHIRURGII ORTOPEDYCZNEJ SZPITALA JONSCHERA.

5 Kupon konkursowy ZAKĄTKÓW

wczoraj zgłoszenie dziś OGŁOSZENIE

ZAKŁAD krawiecki zatrudni mistrza lub brygadzistę oraz mechanika 57-93-01 po 15. 23199

HELIOSA, Jowisza, Wideotona — sprzedam 32-33-07. 23227

RUBINA, Elektrona, Jowisza, Czajkę, Wideoton, video sprzedam — 33-10-32. 23261

DOMEK składany „Mikołajki" — 32-17-52 sprzedam. 23240

ZATRUDNIĘ szwaczki (teksas) — Litewska 13 (Łagiewnicka) 23237

HELIOSA 26 tanio sprzedam — 78-45-34. 23291

NAJTANIEJ suwaki, kresz Mickiewicza 51 — 36-24-02 23235

OVERLOCK „Rimoldi" sprzedam 88-04-72. 23218

TELEWIZOR kolorowy radziecki nowy sprzedam 84-19-84 godz. 7—15. 23221

WYCINANIE, stębnówka zyk-zak skóra — zatrudnię. Dwuigłówkę „Minerwa" sprzedam 81-65-42 — Nizinna 22a 23232

GLAZURĘ układam. — Zatrudnię glazurników 36-25-22. 23233

„NEPTUNA", „Jowisza", magnetowid — sprzedam 51-23-09. 14616

OVERLOCK Juki, Famad — sprzedam 36-22-00. 14424

MIESZKANIE wynajmę, sprzedam, masujący aparat pasowy — kupię 33-29-67. 14536

TVC, video — sprzedam 74-92-47. 14471

WYKWALIFIKOWANE szwaczki (jeans) przyjmę (Bałuty) — 33-14-95. 14535

PORTIERA nocnego (rencistę) — zakład krawiecki zatrudni, Teofilów 55-78-49. 14532

„MIŚ" — tanio sprzedam 87-66-09. 14430

SITODRUK — modne wzory (Passager) 87-66-09 Telefoniczna, róg Weselnej. 14467

MASZYNY do produkcji „misia" sprzedam 87-66-09. 14468

DZIANINĘ bawełnianą, „Newade" — sprzedam 33-24-23. 14499

ZGINĘŁA czarna wilczyca. Nagroda 78-69-35. 23365

szukam pracy

KSIĘGOWA 11-16-89. 14474

TOKARZ 33-21-60. 14438

KIEROWCA mechanik podejmie każdą pracę 55-28-20. 14560

KSIĘGOWA podejmie pracę — 32-51-27. 23373

Redaktor depeszowy JERZY KLIMA Redaktor techniczny ZOFIA GUTMANOWA

Walka o zieleń trwa

Ekolodzy z TP i „PiP" znowu górą

Zwycięstwem, przynajmniej częściowym, zakończyła się kolejna bitwa o zieleń, stoczona przez Zespół Ekologiczny Towarzystwa Przyjaciół „Powściągliwości i Pracy" — poinformował podczas wczorajszej konferencji prasowej szef tego zespołu, **Bogusław Porwisiak.** Tym razem chodziło o zieleniec przy zbiegu ulic Promińskiego i Armii Czerwonej, na którym rozpoczęto budowę 11 pawilonów handlowych, co groziło dewastacją zieleńca.

Zespół Ekologiczny TP „PiP" skierował w tej sprawie dwa pisma do naczelnika dzielnicy, domagając się wstrzymania budowy do czasu zbadania zasadności decyzji lokalizacyjnej. Stosowne pismo wysłano też do prokuratury rejonowej. Tymczasem naczelnik Widzewa odpowiedział — twierdzi B. Porwisiak — że wszystko odbywa się zgodnie z przepisami, a lokalizacja pawilonów została zaakceptowana przez samorząd mieszkańców oraz 14 różnych urzędów i instytucji, w tym Łódzkie Przedsiębiorstwo Ogrodnicze. ŁPO zmieniło jednak później zdanie, ponieważ inwestorzy, czy też wykonawcy, nie przestrzegali ponoć wcześniejszych ustaleń.

Sprawa dotarła też do Wydziału Ochrony Środowiska UMŁ, który poinformował prezydenta miasta, że rozpoczęcie budowy pawilonów na zieleńcu powinno być poprzedzone stosowną uchwałą DRN albo jej prezydium, który to warunek nie został spełniony. Poza tym do robót przystąpiono przed uprawomocnieniem się decyzji zezwalającej na budowę, a jej realizacja doprowadziłaby do zniszczenia zieleńca.

I oto 30 marca Wydział Architektury UMŁ zawiadamia Zespół Budowy Pawilonów, że prace należy wstrzymać, co wkrótce ma być potwierdzone oficjalną urzędową decyzją. Można się będzie od niej odwołać do ministerstwa.

Spodziewając się takiego obrotu sprawy, część inwestorów przerwała roboty już wcześniej, poprzestając na wykopaniu fundamentów. Niektórzy jednak wznieśli już konstrukcje swych pawilonów. Jedni i drudzy włożyli w to przedsięwzięcie określony kapitał. Działali przy tym w zgodzie z decyzjami kompetentnych jakoby urzędów. **Jeśli teraz będą musieli się wycofać — a na to wygląda — kto zwróci im poniesione koszty, kto odda stracony czas? Te same urzędy? I to jest druga strona medalu.** (ab)

Ubezpieczenia komunikacyjne

Przypominamy, że w drugim kwartale składka za ubezpieczenie **samochodów osobowych** wynosi: pojemności do **900** ccm (Polska i kraje RWPG) — 115 tys. zł, (kraje kapitalistyczne) — 255 tys. zł, bez autocasco — 90 tys. zł, od **901** do **1250** ccm — odpowiednio — 175 tys. zł, 390 tys. zł i 140 tys. zł, od **1251** do **1500** (w tym „Warszawa", FSO 125p i „Polonez" o poj. do 1600 ccm) — 255 tys. zł, — 550 tys. zł, — 210 tys. zł. Samochody o pojemności powyżej 1500 ccm — 380 tys. zł, — 800 tys. zł i 310 tys. zł.

Za motocykle dwukołowe i trzykołowe, wózki inwalidzkie o poj. silnika powyżej 50 ccm — 14 tys. zł, a za motorowery, wózki inwalidzkie i motocykle o poj. silnika do 50 ccm — 6 tys. zł.

Zachowane zostały dotychczasowe zasady przyznawania rabatów. **Nowością jest obniżenie składki o 50 proc. dla inwalidów I i II grupy ze schorzeniami (uszkodzeniami) kończyn dolnych,** jeżeli inwalidztwo to zostało stwierdzone orzeczeniem komisji lekarskiej do spraw inwalidztwa i zatrudnienia. Kwota podlega refundacji z budżetu państwa.

Blankiety wysyłane będą pocztą oraz (tylko w Łodzi) roznoszone przez specjalnych doręczycieli. I właśnie im inwalidzi będą mogli okazywać orzeczenia lekarskie uprawniające do 50 proc. rabatu. W innych wypadkach takie orzeczenia trzeba będzie okazywać w PZU, gdyż blankiety opiewać będą na pełną wysokość składki.

Opłaty za ubezpieczenie pojazdów trzeba dokonać do końca kwietnia na poczcie lub w PKO, bez dodatkowej taryfy. Oczywiście, wzrastają także opłaty za ubezpieczenia innych pojazdów.

(W. M.)

„Stonoga" i inni — bibliotece

Biblioteka harcerska — podobnie zresztą jak inne biblioteki — jest w biedzie, ale — na szczęście — ma również swoich przyjaciół. Do tego grona należy z pewnością harcerski zespół artystyczny „Stonoga" Jutro, o godz. 11, wystąpi on gratis w gościnnej siedzibie DK „Na Żubardzkiej" (ul. Żubardzka 3), którego gospodarze też zrezygnowali z opłaty za wynajęcie lokalu. Dodajmy jeszcze, że wszyscy posiadacze biletów uczestniczyć będą w losowaniu nagrody-niespodzianki, ufundowanej przez spółkę „Merkopol"

Dzięki pomocy przyjaciół, cały dochód z koncertu zasili fundusz biblioteki harcerskiej. (jm)

LKP — po nowemu

Dokonujące się głębokie zmiany polityczno-gospodarcze tworzą zupełnie odmienne warunki działania Ligi Kobiet Polskich w Łodzi. Z jednej strony przed organizacją piętrzą się kłopoty finansowe, z drugiej zaś — zmiany tworzą szansę unowocześnienia stylu i metod pracy.

W dalszym ciągu poważne zadania stają przed Ośrodkiem Gospodarstwa Domowego, którego zadaniem jest szkolenie kobiet (a także mężczyzn) w zakresie racjonalnego żywienia rodziny, a także prowadzenia domu. W zeszłym roku ośrodek przeprowadził 120 różnego rodzaju kursów oraz zorganizował 500 prelekcji i pokazów, z których skorzystało w sumie 20 tys. osób. Obecnie w ośrodku odbywają się kolejne szkolenia z dziedziny żywienia, szycia, haftu, wykonywania dzianin itd. Trwa przyuczanie młodzieży, której zależy na ukończeniu kursów kwalifikacyjnych dających możliwości podjęcia samodzielnej pracy zawodowej. Obecnie odbywa się 15 kursów (zlecenia przyjmuje się nadal — tel. 36-27-46). Wiele kursów prowadzonych będzie na zlecenie w zakładach pracy, instytucjach i organizacjach.

LKP (zarówno przy ul. Piotrkowskiej 135, gdzie mieści się Zarząd Łódzki, jak i w placówkach dzielnicowych), udziela pomocy i rad wszystkim, którzy się tu zgłoszą. Liga pragnie wywierać swój wpływ na edukację ekonomiczną, kulturalną, a także inicjować różnego rodzaju usługi. W dalszym ciągu prowadzone będą poradnie prawno-społeczne. Założony przez LKP sklep, (ul. Piotrkowska 135) oprócz taniej odzieży używanej oferuje również niektóre inne artykuły przemysłowe, co cieszy się coraz większym powodzeniem.

Na ostatnim plenum organizacji kobiecej zaproponowano wiele innych form pracy (np. naukę języków obcych, organizowanie kiermaszów itp.). (kas)

W niedzielę na zakupy...

Jak już informowaliśmy pojutrze mamy handlową niedzielę. W godz. 9—15 czynne będą wszystkie sklepy spożywcze i przemysłowe, a także kioski „Ruchu" (z wyjątkiem dyżurujących jak w każdą niedzielę).

Jutro sklepy będą otwarte jak w każdą wolną sobotę.

Informujemy też przy okazji, że Łódzki Ośrodek Sportu organizuje jutro i pojutrze kolejny bazar, w którym udział zapowiedziały m.in. ZPB „Poltex", spółdzielnia „Rusałka" oraz zakłady „Renoma", „Dresso", „Pabia", „Dandys", „Salamandra", „Skogar", „Zeta", Zakład Doświadczalny Przemysłu Skórzanego, ZPW im. A. Struga. Kiermasz trwać będzie od godz. 9 do godz. 15.

...I DO BANKU

W najbliższą niedzielę można będzie pójść nie tylko do sklepu, ale i do banku, a konkretnie — do dyżurującego w tym dniu, w godz. 10—13, III Oddziału PKO w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 74.

Jutro natomiast dyżurują (w zakresie obrotu oszczędnościowego) I Oddział PKO w Łodzi, al. Kościuszki 15, w godz. 10—13 oraz Oddział PKO w Pabianicach, ul. Armii Czerwonej 29, w godz. 9—12.

(jm, W. M.)

Wycieczki i zawody na orientację

Zarząd Oddziału Łódzkiego PTTK zaprasza w niedzielę (8 kwietnia) na wycieczki piesze. Trasy: **Żakowice — Bęzelin — Koluszki,** zbiórka na Dworcu Fabrycznym o godz. 9.30, odjazd o godz. 9.45; **Chechło I — Wincentów — Wymysłów Franc. — Markówka — Mauryców — Rębów — Wronowice — Koluszki** (16 km), zbiórka na Dworcu Fabrycznym o godz. 8.30; **Łagiewniki Klasztor — Stawy — Smardzew — Glinnik — Palestyna — Ukraina — Kłęk — Skotniki — Łagiewniki Klasztor** (18 km), zbiórka na pl. Dąbrowskiego (przystanek autobusu 51) o godz. 8.30.

Również w nadchodzącą niedzielę Komisja Imprez na Orientację Oddziału PTTK w Zgierzu organizuje w Łućmierzu ogólnodostępne zawody turystyczne na orientację „Azymut — 90". Początek zawodów o godz. 9.30. Dojście do startu (do przystanku tramwaju nr 46) będzie oznakowane kolorową bibułą. (j.kr)

Z sądu

SPRAWA O ZABÓJSTWO I POBICIE

Przed Sądem Wojewódzkim w Łodzi toczyła się wczoraj rozprawa przeciwko 44-letniemu **Władysławowi C.,** oskarżonemu o zabójstwo ojca i pobicie byłego teścia. Władysław C. mieszkał razem z ojcem, ale prowadzili oni osobne gospodarstwa. Stosunki były złe. Ojciec winił syna o rozbicie rodziny (żona z dziećmi opuściła oskarżonego po rozwodzie) i wyrzucał mu pijaństwo.

15 maja zeszłego roku oskarżony (nie pracował, rok wcześniej opuścił zakład karny) pił od rana alkohol. Po południu doszło do scysji z ojcem i zabójstwa. Władysław C. ukrył zwłoki w tapczanie, zabrał radio i z portfela zmarłego 9 tys. zł. Radio sprzedał sąsiadowi, pieniądze przepił i 19 maja wyjechał do Grabowa k. Opoczna. Ukrył się w stodole byłego teścia i zaatakował go siekierą, kiedy ten wszedł po sieczkę. Zbiegł, gdy ranny zaczął wzywać pomocy. Przyjechał do Łodzi, wszedł do zaplombowanego mieszkania, przebrał się i wrócił do Grabowa. Tam został ujęty po kilku dniach.

W wyniku długiej obserwacji psychiatrycznej, której został poddany, stwierdzono, że oskarżony w chwili popełniania zarzucanych mu czynów miał ograniczoną poczytalność. Stąd w akcie oskarżenia powołano przepis o możliwości zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary.

Proces został odroczony do 27 kwietnia. Sąd musi przesłuchać w miejscu zamieszkania koronnego świadka i jednocześnie poszkodowanego — byłego teścia oskarżonego. Nie może się on stawić w sądzie z powodu poważnej choroby. (zt)

w kilku zdaniach

ŚRODMIEJSKIE POROZUMIENIE OBYWATELSKIE zaprasza jutro, o godz. 17, na zebranie, które odbędzie się w sali przy kościele oo. Jezuitów, przy ul. Sienkiewicza 60.

KOLEJNE POSIEDZENIE OBYWATELSKIEGO KOMITETU WYBORCZEGO ŁPO odbędzie się jutro, o godz. 10.30, w biurze OKW przy ul. Piotrkowskiej 39.

NSZZ „SOLIDARNOŚĆ" PRZY MIEJSKIEJ BIBLIOTECE PUBLICZNEJ W ŁODZI zaprasza na IV Giełdę Wydawnictw Niezależnych, która odbędzie się jutro, w godz. 10—14, w siedzibie MBP, przy ul. Gdańskiej 102.

SEKCJA TURYSTYCZNA TPŁ zaprasza jutro na spacer po Łodzi. Zbiórka chętnych o godz. 15 u zbiegu ulic Telefonicznej i Giewont (Stoki, krańcówka tramwajowa „12" i „17").

TOWARZYSTWO PRZYJAŹNI POLSKO-IZRAELSKIEJ zaprasza swych członków i sympatyków na zebranie (połączone z prelekcją), które odbędzie się jutro, o godz. 11, w lokalu przy al. Kościuszki (I piętro).

W ZAKŁADACH WYROBÓW OBICIOWYCH „VERA" (ul. Siewna 15) odbędzie się w niedzielę, o godz. 9, zebranie informacyjno-wyborcze komitetu założycielskiego Związku Kupców w Łodzi. Organizatorzy zapraszają wszystkich zainteresowanych.

W NAJBLIŻSZĄ NIEDZIELĘ WARTO WYBRAĆ SIĘ DO ŁDK (ul. Traugutta 18), gdzie odbędą się giełda kolekcjonerów (w godz. 9—12), giełda ryb i roślin akwariowych (w godz. 10—14) i zakończenie eliminacji konkursu recytatorskiego, które rozpoczną się dziś, o godz. 15.

dzień dobry!

W tygodniku „Wprost", młody zapewne, Piotr Andrzejewski z ubolewaniem pisze, że starsze pokolenie Polaków podsyca antyniemieckie lęki i stwierdza: „Historia nie cofa się jednak, ani powtarza".

Andrzejewski był chyba nieuważny na lekcjach historii i nie wie, że tylko w XX wieku Niemcy sprowokowali pierwszą wojnę światową, a po dwudziestu latach wywołali drugą.

W „Życiu Warszawy" pojawiło się kilka dni temu lakoniczne ogłoszenie „Sprzedam szampan".

Nie dziwimy się. Do sylwestra daleko, a żyć trzeba.

O 100 proc. zdrożały bilety tramwajowe i autobusowe, ale — jak zauważył nasz czytelnik — tylko o 50 proc. zwiększyły się ekipy kontrolerskie. Zamiast we dwójkę pracują już w zespołach trzyosobowych. Jeden w zespole to z pewnością kierownik.

W łódzkich sklepach można kupić „sałatkę z kapusty białej z warzywami nr 2" (?) produkcji Kujawskich Zakładów Przemysłu Owocowo-Warzywnego. Na etykiecie widnieje stempel: „masa odcieknięto składnika — 300 g". Radzimy jednak nie sprawdzać, bo składnik raz odcieknięty nie nadaje się do ponownego nacieczenia.

Smutna konstatacja przed sądem:

„Obywatel (...) ma chorą głowę i w związku z tym nie może sam podołać w otrzymaniu sprawiedliwości".

STARE A DOBRE.

W latach sześćdziesiątych pewna krakowianka kupiła w miejscowym PDT lodówkę. W domu usłyszała podejrzane szmery dochodzące z jej mechanizmu. Wezwano fachowca, który wydobył z agregatu dwie myszy.

Rys. A. BIEŃKOWSKI

CO GDZIE JEST

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe	999
Pogotowie MO	997
Straż Pożarna	998
Pomoc drogowa	954
Informacja służby zdrowia	36-15-19
Informacja kolejowa	36-55-55
Informacja PKO	36-32-11
Informacja telefoniczna	913
Informacja PKS Dworzec Centralny	31-97-06
Informacja kulturalna	33-92-21
Pogotowie wodociągowe	994
Pogotowie energetyczne Łódź Północ	74-34-35
Łódź Południe	74-28-19
Pogotowie gazowe	74-55-23. 74-66-95, 992
Pogotowie dźwigowe	74-87-66 74-40-41
TELEFON ZAUFANIA — w dni powszednie w godz. 15—7 w dni wolne od pracy całą dobę.	988

TELEFON ORIENTACJI I PORADNICTWA ZAWODOWEGO nr 33-88-61 czynny od poniedziałku do piątku w godz. 15—19.

TELEFON ZAUFANIA — 988 z ciążą problemową czynny w dni powszednie w godz. 11—22 nr 57-40 33.

ANONIMOWI ALKOHOLICY — tel. dla ludzi z problemem alkoholowym — 57-31-42, poniedziałek — piątek (7—20).

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA nr 987 — czynny od poniedziałku do piątku w godz. 12—18.

TELEFON DLA RODZICÓW — nr 986 — czynny od poniedziałku do piątku w godz. 13—18.

POGOTOWIE MIESZKANIOWE:

spółdzielcze	32-46-38
komunalne	36-33-95
osiedle Widzew	74-28-13
	74-26-00
	74-29-55

SCHRONISKO dla zwierząt 57 88 42

USŁUGI POGRZEBOWE — 33-73-00

POMOC RODZINIE (Sienkiewicza 38) poniedziałki, wtorki, czwartki godz. 15—19, środy godz. 9—12.

TEATRY

WIELKI — godz. 19 „Cyrulik Sewilski"

POWSZECHNY — godz. 17 „Portret"

MUZYCZNY — godz. 18.30 „Błękitna maska"

STUDYJNY — godz. 16, 19.30 — Piosenki G. Brassensa (PWST — Wrocław)

ARLEKIN — godz. 17.30 „Historie nieduże o jajkach i kurze"

FILHARMONIA (Sala Liceum Muzycznego Sosnowa 9) godz. 19 — Koncert Symfoniczny. Orkiestra Symf. Filharmonii Łódzkiej. Dyrygent: Tomasz Bugaj. Solista — Zygmunt Krauze — fortepian. W programie: W. A. Mozart — Divertimento D-dur KV 251 Z. Krauze — Arabeska; B. Bartok — Muzyka na instrumenty strunowe perkusję i celesię.

MUZEA

TRADYCJI NIEPODLEGŁOŚCIOWYCH (Gdańska 107) godz. 9—17

ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (Zgierska 147) godz. 9—16

ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) godz. 11—18

SPORTU I TURYSTYKI (Worcella 21) godz. 11—15

HISTORII MIASTA ŁODZI (ul. Ogrodowa 15) godz. 10—14

WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) godz. 9—17

SZTUKI (Więckowskiego 36) — godz. 11—17

POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Żeligowskiego 7) godz. 15—18

OŚWIATY (Wólczańska 23) godz. 10—14

MIASTA ZGIERZA (Dąbrowskiego 21) godz. 14—18

MIASTA PABIANIC (pl. Obr. Stalingradu 1) godz. 11—18

WYSTAWY

OŚRODEK PROPAGANDY SZTUKI (park Sienkiewicza) godz. 12—17

SALON SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ (Piotrkowska 88) godz. 12—17 malarstwo H. Starikiewicza

GALERIA BAŁUCKA (Stary Rynek 2) godz. 12—17 — malarstwo A. Tryzno

GALERIA SZTUKI (Wólczańska 31) godz. 10—18 sześć wieków malarstwa

GALERIA FF (Traugutta 18 ŁDK) godz. 14—18 Andrzej Różycki — „Drzewo Poznania"

• • •

Supergiełda — Bazar — „Fala" w dni wolne od pracy godz. 9—14

ZOO — czynne od godz. 9 do 18 (kasa do godz. 17)

OGRÓD BOTANICZNY — codziennie od 10—20

PALMIARNIA — czynna oprócz poniedziałków w godz. 10—17

LUNAPARK (Konstantynowska 3/5) godz. 12 do zmroku w dni wolne od pracy godz. 10 do zmroku

KINA

BAŁTYK — Konfrontacje '89 — „Sex, kłamstwa i kasety wideo" — USA od lat 18 — godz. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30

GDYNIA — Kino non stop — godz. 9—21 „Ludzie koty" (USA)

IWANOWO — Konfrontacje '89 „Czwarta wojna" — USA od lat 18 godz. 14.30, 17, 19.30

MŁODA GWARDIA — „Nico" — USA od lat 18 godz. 15, 17, 19

MUZA — „Labirynt" — ang./RFN b.o. godz. 16; „Śmiertelnie mroźna zima" — USA od lat 15 godz. 18

1 MAJA — „Obcy, decydujące starcie" — USA od lat 12 — godz. 16, 18.30

ROMA — „Mistrzyni Wu-Dang" Chiny od lat 15 — godz. 10, 12; „Porno" — pol. od lat 18 — godz. 15, 17, 19

ŁDK — „Predator" (USA) od lat 15 ogdz. 15, 17.15, 19.30

HALKA — „Mistrzyni Wu-Dang" od lat 15 godz. 16; „Emmanuelle (franc.) od lat 18 godz. 18

POLESIE — „Remo, niebezpieczny, nie uzbrojony" (USA) od lat 15 godz. 15.15, 17.15, 19.30

POKÓJ — „Karate Kid" — USA od lat 15 godz. 16.30; „Nico" — USA od lat 15 godz. 18.45

PRZEDWIOŚNIE — „Pracująca dziewczyna" USA od lat 18 godz. 15.30, 17.30, 19.30

STUDIO — Konfrontacje'89 — „Bagdad Cafe" (RFN) godz. 17, 19

ŚWIT — „Akademia policyjna" (USA) od lat 18 godz. 16, 18, 20

TATRY — „Karate Kid" — USA od lat 15 godz. 8.30, 16; „Sextelefon" (USA) od lat 18 godz. 11, 18.30

TATRY KAMERALNE — „Ostatni cesarz" (ang.) od lat 15 godz. 11.30, 17

WOLNOŚĆ — „Człowiek w ogniu" (USA) od lat 15 godz. 10, 12, 14; „Zdradzeni" (USA) od lat 18 godz. 16, 18.30

ZACHĘTA — „Rykoszet" (USA) od lat 15 godz. 15, 17,; „Rain Man" (USA) od lat 15 godz. 19 — z czytaną listą dialogową

ZŁOTA JESIEŃ — „Żyj i pozwól umrzeć" (USA) od lat 15 godz. 17

MAZUR (Pabianice) — „Zdrada i zemsta" (Chiny) od lat 15; „Kogel-mogel" (pol.) od lat 12; „Imperium słońca" (USA) od lat 18

STYLOWY — STUDYJNE — Konfrontacje'89 „Noc w zgromadzeniu" — franc. od lat 18 godz. 17; Film przedpremierowy — „Rykoszet" — USA od lat 18 godz. 19

WISŁA — „Krokodyl Dundee II" (USA) od lat 12 godz. 15.30, 17.30, 19.30

WŁÓKNIARZ — Konfrontacje '89 — „Kucharz, złodziej jego żona i jej kochanek" — ang. od lat 18 godz. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30

APTEKI

Elsnera 19, Piotrkowska 67, Dąbrowskiego 89, Bratysławska 2a, Łanowa 129/131
Aleksandrów — Kościuszki 4,
Konstantynów — Sadowa 10,
Pabianice — Armii Czerwonej 2,
Głowno — Łowicka 68,
Zgierz — Dąbrowskiego 16,
Ozorków — Armii Czerwonej 61

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia urazowa — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)

Neurochirurgia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Okulistyka — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Chirurgia dziecięca — Szpital im. Biernackiego (Pabianice, Karolewska 68)

Laryngologia dziecięca — Szpital im Korczaka (Armii Czerwonej 15)

Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

Telefoniczny Punkt Inormacyjny dotyczący choroby AIDS — czynny od 13 do 7 tel. 32-81-26

— interna dla dorosłych ul. Sienkiewicza 137 tel. 36-31-00 w. 31

— gabinet chirugii dziecięcej ul. Armii Czerwonej 15, czynny całą dobę 74-14-14

— gabinet pediatrii ul. Armii Czerwonej 15, czynny od 15 do 7, w dni wolne od pracy czynny całą dobę tel. 74-14-14

— gabinet stomatologiczny (ul. Zapolskiej 1) czynny od godz. 19 do 7, w dni wolne od pracy przez całą dobę 43-39-72

DŁ

„DZIENNIK ŁÓDZKI" — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch". Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Sienkiewicza 3/5. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi Redaguje kolegium Redakcja: kod 90-113 Łódź, ul. Sienkiewicza 9 Adres pocztowy: „DŁ" Łódź, skr. poczt. 89 Telefony: centrala 32-93-00 (łączy z wszystkimi działami). Redaktor naczelny: Henryk Walenda: 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 32-98-65 i 33-07-26; sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz. 32-01-75. Sprawy miasta: 33-41-10; 37-17-47; społeczno-ekonomiczne: 32-28-32, 33-10-38, 32-89-47, 84-06-15; fotoreporter: 33-78-97; kultura i oświata: 36-21-60; sport: 32-08-95; dział łączności z czytelnikami: 32-98-63; interwencje, Telefon Usługowy: 33-03-04; sprawy terenowe: 32-23-05; (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 74-72-01 i 74-71-30 Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPiK RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz odpowiednie urzędy pocztowe.

Meandry edukacji

Jaka będzie polska szkoła?

Jaka będzie przyszłość polskiej oświaty? To pytanie absorbuje chyba wszystkich, prawie każdy bowiem miał, ma lub będzie miał dzieci czy wnuki w wieku szkolnym. A właśnie w sferze oświaty, w systemie edukacji nagromadziło się tyle już niedostatków, nieprawidłowości i obciążeń, że dalej ich tolerować nie sposób. Coś z tym wszystkim trzeba wreszcie zrobić, tylko co i jak?

Przypomnijmy, że działający w ramach „okrągłego stołu" Podzespół ds. Oświaty, Szkolnictwa Wyższego, Nauki i Postępu Technicznego stwierdził jednoznacznie konieczność dokonania do końca 1991 roku generalnej zmiany obowiązującej ustawy o rozwoju oświaty i wychowania, jeszcze z 1961 r.

Właśnie w tych dniach zakończono prace nad projektem nowej ustawy, a jego pierwsze egzemplarze rozesłano już do kuratoriów w całym kraju. Projekt zostanie też wydrukowany w najbliższym wydaniu „Głosu Nauczycielskiego", by mogli zapoznać się z nim wszyscy zainteresowani. Dopiero po konsultacji społecznej przyjęta zostanie ostateczna wersja.

Choć projekt opracowali wybitni specjaliści, wykorzystując bogate materiały zebrane za pośrednictwem 7 tys. przeprowadzonych w całym kraju ankiet i sięgając również do listów nadesłanych do MEN oraz rozmaitych publikacji prasowych, radiowych i telewizyjnych, zapewne nie jest on jeszcze w pełni doskonały i wywoła wiele dyskusji. Zwłaszcza, że niektóre jego postanowienia daleko odbiegają od tradycji.

Oto dla przykładu kilka wybranych zapisów. Jak stanowi m.in. art. 4, szkoły będą mogły być zakładane i prowadzone przez: 1) organa administracji państwowej; 2) organa samorządu terytorialnego; 3) państwowe osoby prawne; 4) inne osoby prawne (np. stowarzyszenia, czy spółki); 5) osoby fizyczne.

Projekt zakłada więc daleko posuniętą demonopolizację całego systemu oświaty, akceptując równoległe istnienie szkół państwowych, samorządowych i niepaństwowych. Szkołom samorządowym przysługiwałyby uprawnienia szkół państwowych, zaś niepaństwowym byłyby nadawane na zasadach określonych przez ministra edukacji narodowej.

A teraz o zasadach finansowania poszczególnych rodzajów szkół. Otóż państwowe byłyby — jak obecnie — utrzymywane przez skarb państwa. Natomiast zasady i tryb subwencjonowania szkół samorządowych oraz dotowania szkół niepaństwowych określałby minister finansów w porozumieniu z ministrem edukacji narodowej.

Jak stanowi art. 7 projektu ustawy, nauka w szkołach państwowych i samorządowych byłaby bezpłatna. Ani słowo jednak na ten temat nie odnosi się do pozostałych szkół, skąd oczywisty wniosek, iż obowiązywałoby w nich czesne, a wspomniane wcześniej dotacje uzupełniałyby tylko w pewnej części budżety tych szkół.

Całością spraw oświaty zawiadywałby minister edukacji, przy współpracy Krajowej Rady Edukacyjnej. Terenowymi przedstawicielami władz byliby kuratorzy, powoływani przez ministra w porozumieniu z wojewodami i wojewódzkimi radami edukacyjnymi. Natomiast dyrektorzy szkół byliby wyłaniani wyłącznie w drodze konkursu.

W szkołach państwowych i samorządowych działałyby rady szkolne, współdecydujące w sprawach gospodarowania społecznymi środkami finansowymi oraz opiniujące organizację pracy placówek, a także kwestie kadrowe.

Szkoły funkcjonowałyby na podstawie statutów zatwierdzanych przez kuratorów. Funkcje organów realizujących zadania statutowe pełniłyby, jak obecnie, rady pedagogiczne, pod przewodnictwem szkolnych dyrektorów.

I jeszcze ważna zmiana dotycząca przedszkoli. Otóż placówki te, podległe dotychczas terenowym organom administracji państwowej i radom narodowym, przekazane byłyby gminom, na których spoczywałby obowiązek ich utrzymywania i prowadzenia.

Dodajmy, że w projekcie zawarte są również zapisy Karty Nauczyciela, która po wejściu w życie nowej ustawy przestałaby obowiązywać jako odrębny dokument. Tyle szczegółów w ogromnym skrócie. Ale, jak widać, będzie o czym dyskutować.

ZBIGNIEW S. NOWAK

T. Mazowiecki dla „DŁ"

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

ko. Z tego punktu widzenia podkreślałbym to, o czym wicepremier Balcerowicz dziś mówił, że z wielkim szacunkiem odnosimy się do postawy społeczeństwa, które przyjmuje ze zrozumieniem i rozwagą trudny program oraz z nadzieją, że będzie lepiej. Myśmy nie obiecywali łatwych wyjść, łatwej nadziei, tylko bardzo trudną. Mogę dodać, że będąc ostatnio w Stanach Zjednoczonych zauważyłem, że szacunek do Polski bardzo wzrósł. I to wzrósł w dwu punktach: po pierwsze, że Polska jako kraj, jako państwo w przeobrażeniach w Europie środkowej, jest krajem najbardziej rozważnym, a jednocześnie najbardziej konsekwentnym w przeprowadzaniu zmian i również czyni to najgłębiej. Po drugie — jest też ogromny szacunek, za to, że jesteśmy konsekwentni w realizacji tego programu, a najgorszą rzeczą byłaby tu niekonsekwencja.

— Jednak nie wszyscy się zgadzają z metodami wprowadzania zmian. Poseł Łopuszański zarzucił dziś komisji rządowej brak konsekwencji, zbyt dużą tolerancyjność wobec spadkobierczyni PZPR.

— Proszę pani na tym polega demokracja, że są różne opinie, ja się zupełnie nie zgadzam z oceną pana Łopuszańskiego, ponieważ uważam, że Komisja ds. Majątku Partii Politycznych pracowała sprawnie, dobrze i trzeba jej było dać czas. Problem nie polega na tym, żeby wrócić do takich rozwiązań, jakie były w 1945 r., że się wszystko nacjonalizowało, tylko żeby postępować zgodnie z zasadami prawa. Sądzę, że rezultaty pracy tej komisji są ogromne. Społeczeństwo odzyskało większość tego majątku. Natomiast to, że się nikogo nie dusi do końca, jest objawem pewnej kultury politycznej, którą powinniśmy wykazywać. Tak jak powiedziałem: uważam, że największym błędem byłoby z naszej strony zepchnięcie tych wszystkich, którzy przedtem byli naszymi przeciwnikami na te same pozycje, na jakie spychano nas.

— Jako dziennikarz jak pan odbiera to co się pisze o pana rządzie?

— Nie wszystko czytam. Na ogół — nie wiem czy to jest przypadek — wpadają mi w ręce te artykuły, gdzie następuje jakaś dezinformacja, albo coś nie jest tak powiedziane, jak było naprawdę. Często mnie to, przepraszam że tak mówię denerwuje. Zwłaszcza jeśli jest to jednocześnie połączone z krytyką polityki informacyjnej rządu, podczas kiedy nie rozumie się, że tak jak w ekonomii odeszliśmy od ręcznego sterowania, tak również w tzw. polityce informacyjnej rządu nie może być sterowania. To jest problem gazet, telewizji, poszczególnych redakcji... Rząd nie jest w stanie że tak powiem nakazywać, rząd jest dziś tylko partnerem tych środków przekazu.

— Jak się przedstawiłam panu premierowi jestem z Łodzi. Trudno więc nie zapytać, tym bardziej że krążą takie pogłoski, czy odwiedzi pan wkrótce nasze miasto?

— Nie wiem. Bardzo bym chciał. Ale jestem też niezwykle zajęty.

— Łódź i przemysł lekki mają coraz większe problemy.

— Ja rozumiem, że w Łodzi jest szczególnie trudna sytuacja bo objawy bezrobocia są tu większe niż gdzie indziej. Chcemy jakoś na to oddziaływać. Jest to przede wszystkim problem przekwalifikowań i przekształceń i w moim przekonaniu, również rozwój sektora usług. Poza tym zastanowienia wymaga problem, jakimi drogami można by w dzisiejszych warunkach pomóc rozwojowi przemysłu lekkiego.

Rozmawiała:

EWA ŁUKASIEWICZ

Którędy do kapitalizmu?

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

rą po przepracowaniu autorzy złożą do laski marszałkowskiej.

Pięć projektów ustaw (o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych o utworzeniu agencji przekształceń własnościowych, o zmianie ustawy kodeksu cywilnego i kodeksu postępowania cywilnego oraz o ubezpieczeniach majątkowych i osobowych) obejmuje tzw. prywatyzacyjny pakiet, który wicepremier Balcerowicz nazwał rdzeniem zmian gospodarczych. W swym wystąpieniu L. Balcerowicz ocenił również efekty trzymiesięcznej realizacji programu stabilizacyjnego. Zahamowanie inflacji, poprawa struktury cen, zahamowanie ucieczki od złotówki, zmniejszenie kolejek w sklepach i stabilizacja kursu walutowego to najważniejsze rezultaty. Dziś najwięcej emocji budzi fakt spadku produkcji. Byłoby jednak niebezpieczne, — przestrzegł wicepremier Balcerowicz — zbyt wczesne rozluźnianie rygorów polityki finansowej, bo mogłyby powtórzyć się złe doświadczenia Argentyny i Brazylii. Działania dostosowawcze nie mogą rozsadzać głównych założeń programu.

Prywatyzacja będzie prowadzona, jak zapewnia rząd, na klarownych zasadach bezpiecznie i stopniowo. W pierwszym roku proponuje się, by objęła ona sto dużych przedsiębiorstw, w następnym nie więcej niż dwieście. Kontrolę ma sprawować zarówno agencja ds. przekształceń własnościowych, jak i Sejm. Pracownicy zakładu będą mogli na preferencyjnych zasadach wykupić do 20 proc. akcji swego przedsiębiorstwa. Przewiduje się też odpłatne dzierżawienie przez załogi swych zakładów.

W dyskusji starły się rozmaite tendencje. Odgłosy, by nie spieszyć się z prywatyzacją i takie, by nie czekać, bo brak przekształceń blokuje przechodzenie naszej gospodarki do systemu rynkowego. Były też głosy, by miast odgórnej na wpół przymusowej prywatyzacji poszukać oryginalnego, polskiego rozwiązania (pos. Ryszard Bugaj OKP). Już na poprzednim posiedzeniu mówiono o tym, że rząd zabiega o powołanie nadzwyczajnej sejmowej komisji do rozpatrzenia prywatyzacyjnych ustaw. Wczoraj pos. Krzysztof Bielecki (OKP) nawiązując do tego stwierdził, że nie ma nic przeciw nadzwyczajnej komisji, byleby pracowała ona w normalnym trybie. Pos. Ireneusz Sekuła (PKLD) zwrócił z kolei uwagę na ogromne uprawnienia agencji ds. przekształceń własnościowych. W tej sprawie poparł go również pos. R. Bugaj. Ogromna koncentracja władzy ekonomicznej, jaka płynie z tej ustawy dla rządu budzi sprzeciw, powiedział. Nawet jeśli ten rząd ma wielki mandat społecznego zaufania.

W dyskusji przypomniano, że i rada ekonomiczna ustosunkowała się krytycznie wobec rządowych koncepcji. Zapowiada się więc długa debata na ten temat. Nie tylko plenarna (do głosu zapisało się rano już ponad 20 mówców) ale i na forum komisji nadzwyczajnej — na szefa proponowany jest pos. Zawiślak. Tym bardziej że premier Balcerowicz nie nakłaniał dziś do nadzwyczajnego pośpiechu.

EWA ŁUKASIEWICZ

Trzęsienie ziemi

Najdłużej zebranie trwało w „Bawełnie" — prawie do trzeciej nad ranem, najkrócej w „Czerwonym Rynku" — do godz. 23. Wszędzie — we wszystkich łódzkich spółdzielniach — walne zebrania przedstawicieli zupełnie nie przypominały tego, czym były do tej pory. Poprzedziły je — jak zawsze — zebrania grup członkowskich, na które do tej pory się nie chodziło. Były tym razem gorące, nerwowe, długotrwałe. I na nich wyładowywano nagromadzone latami niechęć do spółdzielczych struktur. Na walnych zgromadzeniach delegatów, wybranych na zebraniach członkowskich, było już spokojniej, mniej napastliwie. Ale nudno na pewno nie było. Spółdzielców reprezentowali na nich ludzie młodzi i wykształceni — to już reguła — nieobyci jednak z działalnością spółdzielczości, choć pragnący owe braki uzupełnić.

Podstawowym kryterium wyboru ludzi do władz spółdzielczych było to, czy poprzednio kandydat był działaczem. Jeśli tak, miał duże szanse na skreślenie. W rezultacie skład rad nadzorczych wybranych w pięciu spółdzielniach mieszkaniowych w Łodzi jest bardzo odnowiony. W „Bawełnie" — cały nowy, w Łódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej ze starej rady pozostały dwie osoby, w „Czerwonym Rynku" pozostało 6 na 15, w „Zarzewie" — wszyscy nowi, w „Lokatorze" uchowało się 3 na 21 członków nowej rady.

Nowe rady nadzorcze dokonały wyboru nowych zarządów. Obronną ręką z opresji wyszli wszyscy prezesi w omawianych spółdzielniach. Nie dotyczy to wszystkich członków zarządów. Odstrzelony bezmyślnie, bo inaczej tego nie można nazwać, został wiceprezes pewnej spółdzielni, jeden z najlepszych fachowców od inwestycji w Łodzi.

W „Bawełnie" prezes został sam na posterunku. Rada nadzorcza w oczekiwaniu na rozpisanie konkursu wybrała dwóch wiceprezesów społecznych. W „Lokatorze" będzie konkurs na prezesa ds. inwestycji. W „Zarzewie" przeszedł dotychczasowy zarząd, tak samo w Łódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej i „Czerwonym Rynku". W tych trzech spółdzielniach składy zarządu zostały już wcześniej ograniczone.

Na tym jednak wybory się nie skończyły. Niezależnie od wybranych kilka dni przedtem władz, w „Bawełnie" ukonstytuowała się grupa ludzi spośród oczekujących na mieszkania, tworząc coś w rodzaju społecznego komitetu. Na początku mówiono o dzieleniu mieszkań (których jest mało i są bardzo drogie), a potem o tej właśnie drożyźnie.

W ogóle ten najistotniejszy element — cena przyszłych mieszkań — wcale nie był tematem numer 1 walnych zgromadzeń. Na jednym z nich były głosy i żądania, by spółdzielnia przestała budować (ja już mam, więc co mnie obchodzi...), ale na tym samym zebraniu aż czterech członków dopiero na mieszkania oczekujących weszło w skład rady nadzorczej. Problem jak budować najtaniej, jak i gdzie zdobywać kredyty i w ogóle co z tą sprawą robić, jest problemem dnia dzisiejszego każdej spółdzielni, z czego nie zdają sobie sprawy ci, którzy już mieszkają. O wysokich cenach mieszkań i wysokich czynszach w nowych blokach wiedzą tylko nieliczni zainteresowani. Problem jeszcze nie nabrzmiał... Będzie na pewno problemem nowo wybranych rad nadzorczych. Obok takich jak np. gospodarność.

Na osiedlach gołym okiem widać sprzątanie. To przykładanie się dozorców do mioteł nie wynika chyba z wychowawczego wpływu zebrań grup członkowskich i wyrażanych tam opinii, ale ze strachu przed bezrobociem. Jeśli remonty przebiegają nieco sprawniej i szybciej to dlatego, że przedsiębiorstwa budowlane szukają pracy, a nie ona ich. Ale czy na te remonty są pieniądze? O pieniądzach myśli się poważniej. O ile na zebraniach grup członkowskich mówiono o tym, by oderwać osiedle od macierzystej spółdzielni i stworzyć odrębną spółdzielnię, o tyle na walnych zebraniach spółdzielni żądano zwykle wyliczeń, bo rada osiedla nie chce podejmować nie przemyślanych decyzji. Jak na razie żadne osiedle nie oderwało się jeszcze od spółdzielni, chociaż niektóre są dość prężne, dysponują nie starymi, nie wymagającymi jeszcze remontów blokami. A więc oderwanie się opłaci.

Drugim pocieszającym faktem było to, że nie potępiano wszystkiego w czambuł. Owszem, mówiono, że potrzebne są wielkie zmiany, ale nie aż takie, by zaprzepaścić spółdzielczą działalność społeczno-wychowawczą, w niektórych spółdzielniach, tych starszych, bardzo bogatą i tanim kosztem prowadzoną.

Wszędzie mówiono — przy okazji czynszów — o miernikach ciepła, gazomierzach, wodomierzach. Niejedna fabryka, która by na tę produkcję poszła mogłaby zbić błyskawicznie majątek. Zaczynamy — zmuszeni do oszczędności ciepła, wody, gazu nie pouczeniami, ale ekonomiczną koniecznością — odzyskiwać normalne odruchy.

Nastroje w zarządach są różne. W każdym z nich jego członkowie bardzo chcą wierzyć, że będzie dobrze chociaż wszędzie wiadomo, że wchodzą ludzie nowi, że trzeba im dać czas na naukę i zrozumienie. Prezesi mają świadomość, że tak, jak jest, już nie będzie. Jeden z prezesów — optymistów wyraził nawet przypuszczenie, że lokatorzy zaczną dbać o dom i jego otoczenie z chwilą, kiedy blok będzie osobno rozliczany z każdej żarówki, stłuczonej szyby w piwnicy i brudnej klatki. Chociaż, 40 lat wspólnej własności swoje zrobiło... Będzie trudno. Ale zmienić się musi.

ALINA PONIATOWSKA

WYWIAD TYGODNIA

Wszystko na sprzedaż?

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

temu gospodarki, opartej o własność prywatną z silnym rynkiem kapitałowym. System ESOP musi się więc dopasować do logiki rynkowej. Poza tym ESOP-y pomyślane zostały jako forma zabezpieczania ludzi na starość. Największe zatem korzyści z posiadania udziałów przedsiębiorstwa mają pracownicy dopiero po przejściu na emeryturę. Wtedy mogą sprzedawać swe udziały.

Dodać trzeba, że ESOP najczęściej powstają wówczas gdy firmie grozi bankructwo i właściciel chce ją sprzedać. Wówczas, by nie stracić pracy, załoga postanawia wykupić przedsiębiorstwo. Ale to nie znaczy, że pracownicy przeznaczają na to swe oszczędności. Z zysku firmy, który być może byłby przeznaczony na wynagrodzenia, spłacany jest właściciel. Spłacona wartość majątku firmy jest przepisana na konta pracowników. Mówiąc o tych zaletach ESOP trzeba jednak pamiętać, że choć jest ich 10 tys. i zatrudniają 11 mln ludzi, to stanowią one ciągle margines amerykańskiej gospodarki (przy 120 mln pracujących).

— Zwolennicy akcjonariatu publicznego twierdzą, że dominacja pracownicza byłaby niesprawiedliwa. Byłby to bowiem akcjonariat tylko dla wybranych, tj. pracowników danej firmy.

— Pomijając tę niesprawiedliwość społeczną jest i argument ekonomiczny przemawiający za tym, że — przynajmniej w swej amerykańskiej postaci — ESOP-y nie mogą być formą dominującą. Otóż gdyby przyjąć ten amerykański model ESOP nie mielibyśmy rynku kapitałowego. ESOP bowiem oznacza zablokowanie udziałów pracowniczych w jednym tylko przedsiębiorstwie. Pracownik dopiero przechodząc na emeryturę może zbyć swe udziały, a prawo pierwokupu ma firma. Czyli nie ma przepływu kapitału, a więc tego o co nam chodzi. Chcemy przecież, by przepływ kapitału inwestycyjnego odbywał się nie na mocy decyzji administracyjnej, lecz żeby to regulował rynek kapitałowy. Słowem jeśli zależy nam na dwu celach prywatyzacji: poprawie efektywności gospodarowania i stworzeniu rynku kapitałowego, dominacja ESOP nie ma racji bytu.

— Jak to wytłumaczyć samorządom?

— Z dyskusji na temat akcjonariatu pracowniczego i obywatelskiego odnosi się wrażenie, że toczy się ona pomiędzy bardzo mocno zaangażowanymi działaczami po obu stronach. Natomiast dyskusja ta słabo jest osadzona w realiach. Gdy bywam w przedsiębiorstwach okazuje się, że aspiracje ludzie mają bardzo duże, ale możliwości finansowe i zainteresowanie sprawą — skromne. Zatem nawet gdyby pójść na pełen akcjonariat pracowniczy niewielka część majątku zostałaby wykupiona. Zresztą celem prywatyzacji nie jest to, by wszyscy obywatele Rzeczypospolitej zostali właścicielami. To byłoby kolejne uproszczenie...

— Wobec tego co pozostaje?

— Ma sens propozycja, by wybrać kilka dobrych przedsiębiorstw i w ogóle ruszyć z prywatyzacją. Żeby ludzie poczuli co to znaczy, że można kupić akcje, że można mieć z tego dochód. Dlatego wprowadzenie akcjonariatu obywatelskiego z preferencjami dla pracowników jest rozwiązaniem do przyjęcia, przynajmniej w tym pierwszym podejściu. Może się okaże w praktyce, że inne formy prywatyzacji też będą popularne. Przecież to jest proces na lata. Mamy 7 tys. przedsiębiorstw państwowych i na razie niewielka cząstka będzie poddawana prywatyzacji. Natomiast reszta będzie nadal państwowa, z funkcjonującymi samorządami pracowniczymi o znacznie zwiększonych uprawnieniach.

Przed nami mała prywatyzacja, cały handel, małe przedsiębiorstwa...

— I liczy się na to, że gdy ten proces się zacznie, będzie się rozwijać na zasadzie kuli śniegowej. Gdy zaś ludzie się zaczną bogacić, tempo zmian stanie się szybsze. W ciągu ostatnich 10 lat prywatyzację przeprowadzono w 32 krajach świata i w ciągu tego okresu sprywatyzowano nieco powyżej 700 przedsiębiorstw. Gdy pani Thatcher przystępowała do prywatyzacji, udział sektora państwowego w tworzonym DN w W. Brytanii wynosił 10 proc. U nas zaś jest 80 proc. Słowem — to będzie trwać.

— Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała:

AGNIESZKA OSTAPOWICZ

od piątku do piątku

Według publikacji instytutu Hoovera, w zeszłym roku partie komunistyczne na całym świecie utraciły ok. 8 mln członków. W Europie wschodniej łączna liczba członków tych partii zmniejszyła się o 25 proc. W skali świata spadła ona z 90,5 mln w 1988 r. do 82,6 mln. Wraz z rozwiązaniem w ciągu jednej nocy partii rumuńskiej i zniknięciem nagle 3,8 mln komunistów po egzekucji Ceausescu, doszło do jednego z najdramatyczniejszych wydarzeń w minionym roku. Straty komunistów w Europie wsch. wyniosły: Czechosłowacja — 1,3 mln; NRD — 1,3 mln; Polska — 1 mln; Węgry — 735 tys.; Jugosławia — 212 tys. W Europie zach., liczba członków partii spadła o prawie 41 proc. z 2,6 mln do 1,5 mln. Tylko KPCh powiększyła się o 1 mln członków.

* * *

W dorocznym raporcie dotyczącym głosowania na forum ONZ, ambasador USA Thomas Pickering stwierdza, że obecna 44 sesja Zgromadzenia Ogólnego była jedną z „najbardziej konstruktywnych w historii", a liczba rezolucji uchwalonych na zasadzie consensusu wzrosła z 58 proc. przed 4 laty do blisko 70 proc. w 1989 r. W ważnych dla USA kwestiach najczęściej popierał Waszyngton Izrael — 91,7 proc. głosowań, Japonia — 88,9 proc. i W. Brytania — 84,6 proc. Na drugim krańcu znajdowały się Wietnam, Kongo, Albania, Tanzania, Uganda, Bułgaria i Nikaragua.

* * *

Jak poinformowała rozgłośnia w Phnom Penh, premier Hun Sen, były partyzant, który nigdy nie ukończył szkoły średniej, obecnie uznany został przez ministerstwo oświaty za absolwenta nauk politycznych. Na specjalnie zorganizowanej ceremonii ministerstwo poinformowało o podjętej decyzji uznając, iż Hun Sen ukończył wyższe studia w dziedzinie nauk politycznych. Według rozgłośni w Phnom Penh, 39-letni Hun Sen zakwalifikował się na wyższe studia dzięki studiom i pracom badawczym, przeprowadzonym w czasie, gdy kierował państ...

* * *

Pentagon potwierdził, że Libia dokonała pomyślnie prób zaopatrywania w paliwo myśliwców znajdujących się w powietrzu, co zwiększyło jej możliwości zaatakowania Izraela i innych krajów na Bliskim Wschodzie.

* * *

Wiceprzewodniczący Państwowej Komisji Oświaty (wiceminister oświaty) Teng Teng oświadczył, że z okazji przypadającej w tym roku 150 rocznicy Wojny Opiumowej, Chiny nasilą w szkołach podstawowych i średnich liczbę zajęć poświęconych umacnianiu patriotyzmu i uświadamianiu o imperialistycznym zagrożeniu dla chińskiego ustroju socjalistycznego.

* * *

Rząd francuski przyjął w środę projekt reformy konstytucji, dzięki któremu każdy Francuz będzie mógł odwołać się do Rady Konstytucyjnej, w przypadku gdyby uznał, iż któraś z ustaw „nie uwzględnia jego podstawowych praw". Dotychczas do Rady Konstytucyjnej mogą wnosić skargi wyłącznie szef państwa, premier, przewodniczący obu izb parlamentu lub grupa co najmniej 60 deputowanych.

* * *

Turcja zwróciła się do Grecji o podjęcie rozmów w sprawie sporu dotyczącego budowy mostu łączącego wyspę na granicznej rzece Ewros Meric w Tracji zachodniej z tureckim lądem. Ateny oskarżyły Ankarę o próbę zmiany granicy przez budowę połączenia między wyspą a tureckim lądem. Zdaniem Turcji, cała ta sprawa to „burza w szklance wody". Dwie trzecie wyspy na granicznej rzece należą do Grecji, jedna trzecia — do Turcji. Grecy podkreślają, że na mocy porozumień międzynarodowych wyspa musi pozostać nie zamieszkana.

„CEPELIA"
Regionalne Biuro Sprzedaży
oferuje

do sprzedaży w cenach hurtowych w magazynie w Łodzi przy ul. Żeligowskiego 46 w godzinach 10—16:

- meble ludowe i inne,
- kuchnie malowane,
- narzuty i inne tkaniny,
- ceramikę.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY.
11147-g

nieruchomości

DUŻĄ działkę budowlaną na Zdrowiu lub okolicach zdecydowanie — kupię. 12-13-70. 8129-g

POŚREDNICTWO 86-20-79. 21593 g

Handlowe

TELEWIZORY, video, pośrednictwo 55-13-92. 20975-g

TELEWIZORY, video — pośrednictwo, 57-52-12. Wymiana, videokaset. Obrońców Stalingradu 46. 11842-g

AS
- działki
- lokale
- domy
- mieszkania
- pośrednictwo handlowe

tel. 43-10-30

TELEWIZORY, video, 52-82-07. 12434-g

ŚCIĄGACZ 33-85-78. 10500-g

DZIANINĘ — Moszczenica, 16-94-44, Piotrkowska 45. 8985-g

TELEWIZORY, video, gospodarstwo domowe, meble, autopośrednictwo, kupno-sprzedaż 33-10-32 Mitelsztet. 22821-g

PUSTAKI alfa, DZ-3 w ciągłej sprzedaży. — 48-24-55, 87-35-37. 10918-g

„CENTROZŁOM"
WARSZAWA,
ul. ŚWIĘTOKRZYSKA 31/33A

OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie wagi samochodowej i remont lokomotywowni w Łodzi, ul. Obrońców Stalingradu 103/105. Materiały zapewnia wykonawca.

Dokumentacja do wglądu w OPZM — Łódź. Wykonanie III kwartał 1990 r. Do przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

W ofercie prosimy podać kalkulację roboczogodziny i kosztorys wstępny.

Otwarcie ofert nastąpi 14 dnia od ukazania się ogłoszenia.

690-k

PPiMUEB „ELEKTROMONTAŻ"
w ŁODZI,
ul. TRAKTOROWA 141/143
sprzeda w drodze

PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO

1. **Samochód ciężarowy Star A28, rok prod. 1976, nr podw. 65408, nr siln. 141832, przebieg 120.000 km, cena wywoławcza 15.000.000 zł.**
2. **Samochód ciężarowy Star A28, rok prod. 1976, nr podw. 68383, nr siln. 72092, przebieg 130.000 km, cena wywoławcza 15.000.000 zł.**

Przetarg odbędzie się w dniu 26 kwietnia 1990 r. o godz. 9 na terenie przedsiębiorstwa.

Gdyby I przetarg okazał się bezskuteczny, odbędzie się II przetarg tego samego dnia o godz. 10.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywołania należy wpłacić w kasie przedsiębiorstwa najpóźniej w przeddzień przetargu.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

PPiMUEB odsprzeda w drodze bezprzetargowej samochód osobowy Wołga, rok prod. 1978, cena 3.500.000 zł.

21263-g

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU ARTYKUŁAMI PAPIERNICZYMI I SPORTOWYMI „ARPIS"
w ŁODZI,
ul. PIOTRKOWSKA 85

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż niżej wymienionych samochodów:

1. **Polonez 1500 — nr rej. LZA 665D, nr silnika 268863, nr nadwozia 309311, rok produkcji 1987, cena wywoławcza 25.057.500 zł.**
2. **Nysa T-522 — nr rej. LDB 657V, nr silnika 908891, nr podwozia 318002, rok produkcji 1985, cena wywoławcza 5.000.000 zł.**

Przetarg odbędzie się 12 kwietnia 1990 r. o godz. 10 przy ul. Teresy 100, gdzie również od 9 do 10 kwietnia 1990 r. w godz. 9—14 będzie można oglądać ww. pojazdy oraz uzyskać informację o ich przebiegu, przeprowadzonych naprawach i stanie technicznym.

Warunkiem udziału w przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie przedsiębiorstwa przy ul. Teresy 100 najpóźniej w przeddzień przetargu. W razie niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się 18 kwietnia 1990 r. o godz. 10 w miejscu jw.

Przedsiębiorstwo nie odpowiada za wady pojazdu oraz zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.

21233-g

PODSZEWKĘ
duży wybór
oferuje sklep
KILIŃSKIEGO 105
Tel. 74-04-31.
Możliwość zamówień!!!
11727-g

BOAZERIĘ, najtańszą suszoną, szlifowaną kupisz — sklep Kilińskiego 44. 33-82-85. 17338-g

KUPISZ sprzedasz wszystko, 32-25-44. 13438-g

KRZEWY ozdobne — sprzedaje Szkółka. — Smutna 9. 13452-g

VIDEOODTWARZACZE, telewizory, sprzęt gospodarstwa domowego, turystyczny — pośrednictwo. 57-22-00. 12397 g

TELEVIDEOPOŚREDNICTWO — 51-23-09. 13001 g

ELASTIL — sprzedaję. 43-98-50. 12406 g

GLAZURA, terakota (importowana — Włochy, Holandia). Duży wybór. Sprzedaż detaliczna, hurtowa. Spółka „Elpol", Piotrkowska 148/150 XII piętro, pokój 1213, tel. 36-38-33 wew. 2425. 12418 g

kupno

KUPIĘ obraz malarza niemieckiego. Sobczak, Olsztyn, Stare Miasto 4/6 m 6. Tel. 27-30-82. 497-k

„SANYO", „Panasonic", „Sony" — 51-23-09. 13002 g

sprzedaż

FOTELE bujane. TVC 81-03-02. 11606-g

NOWĄ pralkę automatyczną, lodówkę, bojler elektryczny 80 litrów sprzedam 86-05-01. 22658-g

DZIANINĘ bawełnianą tanio. Konstantynów Zgierska 17/2. 12247-g

ANTENA satelitarna. — 52-33-67. 22883-g

KRESZ — 74-79-00 (9—13). 22884-g

OVERLOCK sprzedam, 86-89-98. 22930-g

ELEKTRONA, Heliosa 32-48-23. 22892-g

HELIOSA sprzedam, — 81-34-59. 22925-g

SZTRYKOPY sprzedam, 33-70-83. 13939-g

SPRZEDAM zakład tworzyw sztucznych, surowce, butle gazowe 11,5 kg. Tel. 15-84-20. 13988-g

DĄB „Rustikal" komoda, wypoczynek, nowe sprzedam. 87-73-72. 12243-g

FLIZELINA 32-10-69. 21613 g

pojazdy

DWIE syreny 105 — sprzedam 52-12-47. 11988-g

POLONEZ 1,5 SLE, fabrycznie nowy zamienię na działkę budowlaną zbrojoną. Listy 20768. Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

SIMCE 180 sprzedam — 74-03-82. 22640-g

GAZ 69 m sprzedam, — 51-49-53. 22927-g

FSO (1987) zamienię na bisa, sprzedam, 81-66-17. 23048-g

lokale

M-2 sprzedam. 33-46-64. 11222-g

KALISZ — międzywojenne trzypokojowe wygody 80 m zamienię na dwupokojowe w Łodzi. Łódź 55-16-97 po 17 Kalisz 729-76. 22179-9

WYNAJMĘ lokal 2x20 m na biuro lub cichą produkcję. 55-59-80. 22639-g

AGENCJA mieszkaniowa — zamiany, wynajem, kupno-sprzedaż mieszkań, domów, działek. Poradnictwo prawne. Pomoc inwestycyjna. Piotrkowska 94, 33-05-36. 10565-g

POSZUKUJĘ lokalu — krawiectwo. 87-57-20. 22881-g

M-4 sprzedam. 87-25-41. 13985-g

WYNAJMĘ mieszkanie cudzoziemcowi 52-07-46. 14052-g

nauka pracy

KURSY przyspieszone: przygotowujące do egzaminów wstępnych do szkół średnich, kroju, szycia, modelowania, haftu maszynowego, minimum sanitarne. Zapisy: Spółdzielnia „Oświata" Piotrkowska 6 — (32-34-94, 32-34-22) Łagiewnicka 53 (57-91-38). 14106-g

MATEMATYKA, muzyka. 52-39-67. 11535-g

„MARCO Polo" zatrudni prasowacza, szwaczki, kobiety do przyuczenia (taśma). Rewolucji 17. 22894-g

SPÓŁKA „Anwa", Brukowa 23. 34-38-53, 34-35-80 w. 37 zatrudni: szwaczki, brakarza. Bardzo wysokie zarobki. 22869-g

SZWACZKĘ zatrudnię. Warneńczyka 22/1. 14050-g

DZIEWIARZA, szwaczki (dzianina) — Ksawerów. 15-82-03. 14018-g

ZATRUDNIĘ szwaczki — (teksas) Łódź, Sierakowskiego 88 (róg Pojezierskiej). 14053-g

ZATRUDNIĘ szewca. — Więckowskiego 22. 13989-g

SZWACZKI z praktyką zatrudnię. Oświatowa 5 — Doły od Brzezińskiej przy cmentarzu. 14109-g

„WON-LOK" zatrudni informatyka Turbo Pascal, Novell, dozorców, cieśli, operatora agregatu tynkarskiego, mistrza budowlanego. Pabianicka 34 81-54-51. 21987/21997 g

medyczne

GINEKOLOGIA 36-65-65, codziennie 18—19, Kościuszki 97, Kubasiewicz. 13244 g

„ARKA" — lekarze specjaliści 78-15-00. 11693 g

MEDIX — elektryczne odciągacze pokarmu — wypożyczalnia. 32-35-03. 22172 g

„INTERMED" całodobowe pogotowie. 34-10-77. 12365 g

POGOTOWIE
lekarzy
specjalistów
także EKG
51-27-13

DAMED 33-73-25. Piotrkowska 5 USG, serca brzucha, ciąży, próby wysiłkowe, EKG. Interniści, kardiolodzy inni specjaliści. 10519 g

„OMEGA" — USG — serca, brzucha, ciąży, mózgu, stawów biodrowych. Testy uczuleniowe. Kardiologia, interna, urologia, dermatologia, laryngologia, ortopedia. Masaż 33-22-12 Piotrkowska 33. 22178-g

ŻYLAKI — [illegible] — 51-33-33. 12934-g

Całodobowa prywatna pomoc lekarzy specjalistów
tel. 74-41-08
E. SIKORSKA

GASTROENTEROLOGIA — choroby odbytu — 81-84-08. 13041-

CHIRURGIA naczyniowa, żylaki. Żeromskiego 27, 33-12-74. 11269-g

PIELĘGNIARSTWO, — Szatkowska 36-42-98 1433-g

tel. 575555
prywatne
pogotowie
lekarzy
specjalistów
CODZIENNIE 8-22
J. Drozd

EKG Drozd 57-55-55. 13430-g

UJĘDRNIANIE piersi — 81-84-08. 12992-g

GABINET stomatologiczny, 33-26-75 dr Szram. 11848-g

usługi

VIDEOFILMOWANIE — 51-92-29. 21754-g

VIDEOFILMOWANIE Janus, 78-47-84. 18543-g

WYPOŻYCZALNIA magnetowidów. 42-37-96. 10646-g

WYPOŻYCZALNIA odtwarzaczy 81-05-86. 13711-g

WYPOŻYCZALNIA magnetowidów, 78-30-66. 10979-g

WYPOŻYCZANIE magnetowidów. 34-32-23. 18025-g

WYPOŻYCZALNIA magnetowidów. 51-42-10. 7912-g

WYPOŻYCZALNIA videoodtwarzaczy — 86-84-74. 8664-g

TELENAPRAWA, 81-70-34. 20834-g

TELENAPRAWA czarno-białe: 52-35-70. 20164-g

DEKODERY Pal — gwarancja. Inż. Nizio — 74-22-23. 13197-g

DEKODERY Pal video — przestrajanie. Gwarancja. AZP „Electric" — 57-55-80, 84-17-50. 11380-g

DEKODERY Pal — gwarancja inż. Doczkal — 33-24-41. 19366-g

ANTENY 81-91-85. 12111-g

CYKLINOWANIE, solidnie — tanio 52-66-88. 21441-g

CYKLINOWANIE — lakierowanie. 52-08-00. 11134-g

CYKLINOWANIE, lakierowanie 42-81-17. 8779-g

CYKLINOWANIE — 87-89-48. 14051-g

MYCIE okien, 33-41-76. 47-g

MYCIE okien. 42-05-93 Chybowski. 11671-g

WYKOPY, Rojna 47/84. 12329-g

ELEKTROMECHANICZNE — powiększanie, dopasowywanie niewygodnego obuwia w stopie. Wymiana obcasów — dorabianie fleków metalowych, sztyftowych, zelowanie. Klinika Obuwia, Gdańska 25. 12878-g

INSTALACJE wod. kanalizacyjne, gaz, c.o. przyłącza, 81-06-45. 11728-g

ROBOTY hydrauliczne, ślusarskie, spawalnicze. 31-96-63. 11416-g

C.O. — Chybowski — 42-05-93. 11670-g

POGOTOWIE elektryczne. 36-38-34 po 16. 9321-g

ELEKTROINSTALACJE, pomiary, 51-91-42. 21433-g

NAPRAWA pralek automatycznych. 81-99-43. 12896-g

LODÓWKI — naprawa. Pawłowski, 36-16-88. 12663-g

PRALKI „Wiatka", „Polar" — naprawa — 34-23-03. 13126-g

NAPRAWA pralek automatycznych (polskie). Kochelski 78-47-58. 8654-g

NAGROBKI — krótkie terminy. Żeromskiego 103/42, (18—20). 13138-g

STRZYŻENIE pudli. — 57-63-69. 13457-g

ZABEZPIECZANIE — drzwi, harmonijkowe, wyciszanie, zapinki. — 86-29-10. 13444-g

TAPICERKI, drzwi harmonijkowe 55-12-83. 12433-g

WYTŁUMIENIE, zabezpieczenie drzwi, — 36-40-45. 10195-g

SOLIDNIE, szybko zamki, blacha, blokady, wyciszanie drzwi, — 51-95-42. 11088-g

DRZWI dodatkowe, drewniane, stalowe, kraty, żaluzje, tapicerki — 52-11-46. 11475-g

DRZWI dodatkowe, wyciszanie. 86-67-08. 12686-g

KRATY, — ogrodzenia, drzwi, bramy — wykonujemy szybko i tanio, tel. 31-95-88. 18330-g

ZABEZPIECZENIA antykorozyjne, autoryzacja FSO, FSM. Ksawerów, Łódzka 61, — 15-81-64 (8—16). 9935-g

MONTAŻ karniszy, zapinki. 34-39-38. 13625-g

TANIO montaż boażerii, karniszy itp., 81-56-67. 21173-g

TAPETOWANIE 16-39-31. 22931-g

USŁUGI plastyczne, reklamy, szyldy, dekoracje, projekty, 33-90-23. 10850-g

NAPRAWA maszyn szyjących. 74-82-08. 22477-g

TRANSPORT. 81-45-58. 13650-g

ŻALUZJE — gwarancja. 51-39-53. 9886-g

DEKARSTWO — usługi. 81-76-83. 8840-g

PODCIŚNIENIOWE pranie dywanów, tapicerki. 42-02-45. 11739 g

HOLOWANIE 86-02-12. 12142 g

MAGNETOWIDY — wypożyczalnia. 51-81-35. 22095 g

WYPOŻYCZALNIA magnetowidów. 74-82-92. 12256 g

UKŁADANIE, cyklinowanie parkietu, malowanie tapetowanie 42-05-59. 12922 g

DEZYNSEKCJA, deratyzacja. Rachunki. Sałaj. 74-80-19. 12945 g

CYKLINOWANIE, lakierowanie, 43-14-48. Polka. 13249 g

ŻALUZJE tanio — szybko. 51-67-69. 10879 g

PODCIŚNIENIOWE pranie dywanów, tapicerki. 52-10-47. 8969 g

PAL — video — UKF przestrajam 43-95-04, Nowakowski 81-85-87. 11718 g

NAPRAWA lodówek, Wójcik 84-42-80. 11750 g

PIECZĄTKI,
SZYLDY, REKLAMA,
KRÓTKIE TERMINY
Hotel „Centrum",
pokój 1311, tel. 32-86-40
wew. 486,
Łódź,
Kilińskiego 59/63.
10998-g

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE
ALEXIS
ul. WŁODARSKA 5/7 w ŁODZI
(dawny Andrzejów)
zatrudni
wysoko wykwalifikowane szwaczki
do produkcji eksportowej — praca dwuzmianowa,

- MISTRZA,
- MECHANIKA MASZYN SZWALNICZYCH,
- SPRZĄTACZKĘ.

Zapewniamy atrakcyjne warunki pracy i płacy. Informacji udziela dział kadr, tel. 48-84-96 lub 48-84-80.
714-k

Uzupełnienie

PIĄTEK, 6 KWIETNIA

PROGRAM I

9.00 — ok. 19.00 Transmisja obrad Sejmu. 19.00 Z kraju i ze świata. 19.30 Radio — dzieciom „Maleńka czarownica" cz. 4. 20.10 Kom. Totalizatora 20.15 Koncert życzeń. 20.35 Rzemieślnicze sprawy. 20.45 Jan Nowak Jeziorański „Kurier z Warszawy" 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sportowa. 21.30 Reportaż. 21.50 Na różnych instrumentach. 22.05 Róbmy swoje — nauki samorządowe 22.15 Muzyka baroku. 23.15 Panorama świata. 23.40 Ten stary dobry jazz. 23.50 Myśli przed końcem dnia 23.55 Północ poetów.

PROGRAM II

11.00 Let the peoples sing — Niech narody śpiewają — 24 Międzynarodowy Konkurs Chóralny EBU — Helsinki '89. 11.40 Polskie instrumenty ludowe 11.55 Portrety twórców ludowych. 12.05 Muzyczny non stop. 12.40 Muzykalny arystokrata — Maciej Radziwiłł. 13.00 Wiad. 13.05 Serwis instrumentalny (Ł). 13.10 Polska '90 — aud. Joanny Sikory (Ł). 13.20 Jazz nie tylko dla fanów. 14.20 Folklor na mapie świata — Belgia. 14.50 Pamiętniki i wspomnienia: Ola Watowa „Wszystko co najważniejsze..." odc. 15.00 Album operowy. 15.30 Niezapomniane głosy, niezapomniane melodie. 16.00 „E-16". 16.05 Piątkowe spotkania (Ł). 17.00 Aktualności dnia (Ł). 17.15 Dzieła, style, epoki. 18.15 Dick Francis „Bankier" odc. 18.25 Reklama. 18.30 Klub Stereo. — Nowości muzyki country. 19.30 Wieczór w filharmonii. 21.20 Wiad. 21.25 Felieton kulturalny. 22.00 Słuchajmy razem. 23.00 Maria Dąbrowska „Przygody człowieka myślącego" — odc. 23.20 Nocne divertimento. 24.00 Głosy, instrumenty, nastroje.

PROGRAM III

11.05 Folk w pigułce. 11.25 Mała antologia nagrań chopinowskich. 12.00 Serwis Trójki. 12.05 W tonacji Trójki. 13.00 Frederick Forsyth „Czwarty protokół". 13.10 Powtórka z rozrywki. 14.00 Concerti Antonia Vivaldiego. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Polityka dla wszystkich. 15.10 Rockowania. 15.40 „Koleżanki". 16.00 Zapraszamy do Trójki. 19.30 Złote lata zespołu „The Mamas and the Papas". 19.50 Graham Greene „Kapitan i nieprzyjaciel". 20.00 Między punktem a funkiem. 20.30 „Skrępowani". 20.45 Trzy kwadranse jazzu. 21.30 Spotkanie z Leonem Urbańskim. 21.45 Lubię szum starej płyty. 22.15 Powieść w wydaniu dźwiękowym — John Ersine „Prywatne życie pięknej Heleny". 22.45 Opera tygodnia Georges Bizet „Carmen". 23.00 24 godziny w 10 minut. 23.10 Zapraszamy do Trójki. 23.50 Wiktor Sorokin „Kolejna".

PROGRAM IV

11.05 Dom i świat. 12.30 W galerii muzyki. 13.25 Popołudnie młodych. 16.20 Muzyka oratoryjna. 17.05 „Quod vadis". 17.20 „Gospels". 17.50 Studio ekspertów. 18.35 Język angielski. 18.50 Hollywood śpiewa — Doris Day. 19.00 Widnokrąg — „Kalejdoskop techniki". 19.35 Lektury Czwórki — Stanisław Dobrowolski „Memuary pacyfisty". 19.45 Jazz naszego wieku 20.00 Opinie. 20.10 Wokalny panteon. 20.25 Gra o przyszłość. 20.40 Piosenki Hanny Banaszak. 20.50 Pierwsza miłość. 21.10 Panorama muzyki polskiej. 22.00 Wieczór muzyki i myśli. 23.20 Idole estrad: Lady Pank. 23.27 Jutro w programie... 23.35 Reportaż. 23.50 Muzyka przed północą.

TELEWIZJA

PROGRAM I

7.45 Express gospodarczy
8.05 Muzyka kl. 2 — Krakowiak
8.35 Domator
8.50 Domowe przedszkole
16.00 Program dnia — telegazeta
16.05 Piłkarska kadra czeka
16.25 „Rambit" — teleturniej (Ł)
16.50 „Okienko Pankracego"
17.15 Teleexpress
17.30 Raport
18.00 Łódzkie wiadomości dnia
18.45 10 minut
19.00 Dobranoc: „Kłopotek"
19.10 „Teraz" — tygodnik gospodarczy
19.30 Wiadomości
20.05 „Jezebel" — film fab. prod. USA
21.50 Konferencja prasowa rzecznika rządu
22.10 Sport
22.25 Weekend w Jedynce
22.35 Wiadomości wieczorne
22.50 „Rzeczpospolita samorządna" — sejmik

PROGRAM II

9.00 Transmisja obrad Sejmu
16.55 Korepetycje dla maturzystów — język angielski (24)
17.30 Wzrockowa lista przebojów Marka Niedźwieckiego
17.55 „Dobra nadzieja" (2) — serial prod. franc.
18.45 Ekspres gospodarczy
19.05 „W labiryncie" — serial TP
19.30 „Dookoła świata — „Na Pitsbergenie"
20.00 „Master Miles Davis — Live"
20.50 „Antyczny świat prof. Krawczuka" — Terencjusz
21.30 Panorama dnia
21.50 „Mecz na wyjeździe" — film fab. prod. ang.
23.30 Komentarz dnia

TV SAT

SKY ONE

9.30 Panel Pot Pourri 11.00 Nowa cena jest dobra — teleturniej (także o 19.00) 11.30 Młodzi lekarze — ser. 12.00 Przegląd wydarzeń dnia 13.00 Inny świat — ser. 13.50 Świat się kręci — ser. 15.15 Porady osobiste 15.40 Tu Lucy — ser. 17.00 Kreskówka 17.30 Leave it to Beaver — ser. 18.00 Młode talenty na estradę 19.30 Sprzedaż stulecia — teleturniej 23.00 Wieczór z Jamesonem 23.45 Zapasy 0.30 Boney — ser.

RTL PLUS

11.00 Marcus Welby — ser. 12.30 Klasyka w południe 13.00 Butik 13.30 California Clan — ser. 14.15 Springfield Story — ser. 15.00 Poradnictwo 16.30 Ojciec Murphy — ser. 17.10 Gorący pieniądz — quiz 18.00 Marcus Welby — ser. 18.45 Aktualności RTL 19.15 Gemini Man — ser., 20.15 Die eine wills die andere nicht — komedia 22.00 Ampfiff — mag. piłkarski 23.00 Hautnnah verfolgt — film fab. USA.

Z głębokim żalem żegnamy zmarłego w dniu 1 kwietnia 1990 r.

dh. MACIEJA ŁUKOWSKIEGO

wspaniałego instruktora harcerskiego, w latach 1971 — 1975 komendanta naszego Hufca.

Serdeczne wyrazy współczucia Rodzinie Zmarłego składają

INSTRUKTORZY HUFCA ZHP ŁÓDŹ-POLESIE.

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 kwietnia br. (piątek) o godz. 11 na cmentarzu komunalnym — Zarzew.

PARADA IDOLI

Znani wykonawcy rocka coraz częściej próbują swoich sił w dziedzinie muzyki ilustracyjnej, komponując dla potrzeb filmów fabularnych. **Peter Gabriel**, były wokalista zespołu „Genesis", którego zastąpił **Phil Collins**, jest autorem m.in. ścieżki dźwiękowej, a dokładniej jej muzycznej strony, do filmu „Ptasiek", opartego na powieści Williama Whartona. Muzyką filmową zajmował się też swego czasu **Mark Knopfler**, znany z występów z grupą „Dire Straits", a ostatnio wspomagający formację „The Notting Hillbillies". Zupełnie niedawno natomiast muzykę do filmu „Homeboy" skomponował **Eric Clapton**.

***

Od pewnego czasu program satelitarnej stacji telewizyjnej „Music Television" wzbogacony został o powtórkowe odcinki, cieszącego się dużym powodzeniem w latach siedemdziesiątych, rozrywkowego cyklu **„Saturday Night Live"**. Autorami tekstów i wykonawcami byli aktorzy cieszący się również dzisiaj dużą popularnością, tacy jak **Dan Aykroyd, Chevy Chase** i kilku innych. Współtwórcą programu był **John Belushi**, radzący sobie całkiem nieźle w roli piosenkarza. Parę dni temu przedstawiono odcinek, w którym Belushi parodiuje Joe Cockera, śpiewając wspólnie z nim na estradzie. Warto przypomnieć, że nieżyjący już aktor zagrał, obok Dana Aykroyda, w muzycznym obrazie „The Blues Brothers".

***

„Help" to tytuł jednego z filmów, w którym główne role zagrali członkowie grupy **„The Beatles"**. Komedia ta, podobnie jak inne filmy z udziałem legendarnej „czwórki z Liverpoolu", do dziś cieszy się dużym powodzeniem, zwłaszcza wśród fanów zespołu. Niedawno pojawiła się na rynku, niestety jeszcze nie u nas, oficjalna kaseta video z „Help", a więc miłośnicy Beatlesów będą mogli oglądać ich zwariowane przygody w domowym zaciszu, wspominając wczesne lata muzyki, która opanowała świat.

KRZYŻÓWKA

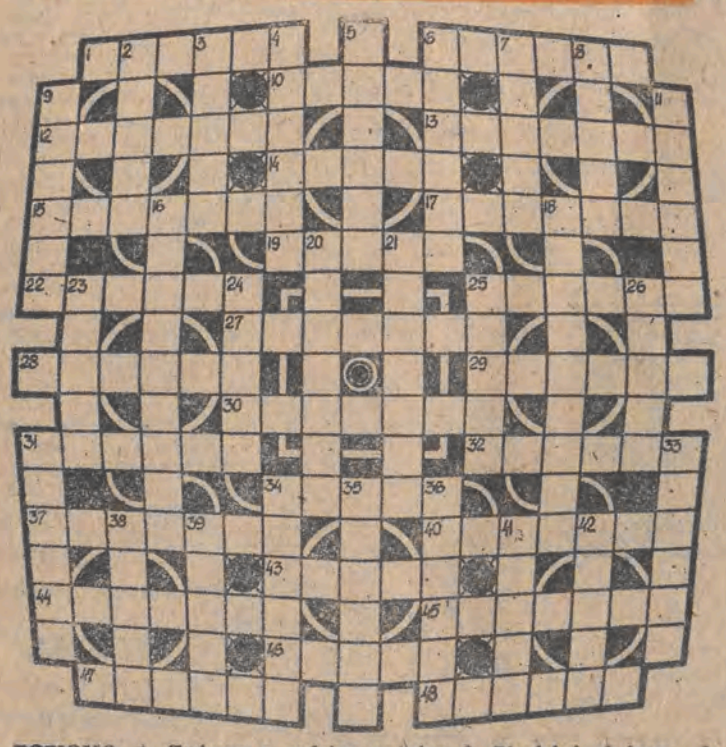

POZIOMO: 1. Zwierzę z rodziny antylop 6. Pierścień służący do zamocowania przedniego liku żagla 10. Nagle 12. Sklep z wyrobami tytoniowymi 13. Przyrząd do badania ściśliwości gruntu 14. Miasto portowe w Brazylii 15. Ten od 40 rozbójników 17. Polskie uzdrowisko górskie 19. Zimowy pojazd 22. Wymarły mięczak z głowonogów 25. Obsadzenie 27. Rzecz do załatwienia 28. Pewien obszar wydzielony z większego obszaru 29. Roślina zielna z dyniowatych 30. Zwierzę z jeleniowatych 31. Stronica 32. Do uwiązania konia przy wozie 34. Tkanina błyszcząca na podszewki 37. Lubi przebywać w domu 40. Do rozwiązania 43. Z rodziny kruków 44. Sposób zachowania się 45. Kość leżąca z tyłu klatki piersiowej 46. W starożytności kraina nad Dunajem (obecna Rumunia) 47. Łączka wśród lasów 48. Ziemniaczany szkodnik.

PIONOWO: 2. Ród włoskich lutników z Cremony 3. Najlepsze okazy roślin otrzymywane z hodowli przez selekcję 4. Nicpoń 5. Człowiek ograniczony (w przenośni) 6. Podtrzymują spodnie 7. Algi 8. Pilica, Bzura i Rawka 9. To co spożywasz 11. Wielki hałas 16. Papierowa opaska 18. Uprawiana na balkonach 20. Przodek rodziny 21. Naczynie na wodę 23. Polifoniczny utwór wokalny 24. Nakrycie głowy noszone przez monarchów perskich 25. Nie tępo 26. Osoby oddające krew 31. Kojarzy się z Gomorą (miasto w Palestynie) 33. Do męskiej koszuli 34. Element architektury złożony z łuku i dwóch podpór 35. Wielka ilość ryb płynąca w określonym kierunku 36. Górskie mieszkanie pasterzy 38. Drzewo z nanerczowatych 39. Znany aktor polskiego filmu i teatru z Krakowa 41. Największe jezioro na Kujawach 42. Jeden z twoich zmysłów.

oprac. J. KAŁUŻKA

Do rozlosowania: nagrody książkowe.

czarno-biało i w kolorze

Przed wojną film ten wyświetlano w polskich kinach pod tytułem „Dzieje diablicy", w telewizji (dziś, pr. I, godz. 20.05) będziemy mogli zobaczyć go pod oryginalnym tytułem: **„JEZEBEL"**. Akcja, tego nakręconego w 1938 roku przez Amerykanów obrazu, rozgrywa się w Bostonie w połowie minionego wieku i opowiada o miłości „dobrze zapowiadającego się" młodzieńca do panny z wyższych sfer. Sytuacja komplikuje się, gdy młody człowiek zapada na niebezpieczną, zaraźliwą chorobę... Wielkim walorem filmu są kreacje aktorów grających role głównych bohaterów: **Bette Davis** (dostała za ten film Oskara) i **Henry'ego Fondy**.

Obywatele prowincjonalnego angielskiego miasteczka organizują „Tydzień dla głodujących Trzeciego Świata". Kulminacyjnym punktem imprezy ma być mecz krykieta rozegrany między miejscową drużyną, a kolorowymi emigrantami. Zawody wywołują najróżnorodniejsze reakcje, częstokroć zaprzeczające idei całego przedsięwzięcia. **„MECZ NA WYJEŹDZIE"** zostanie wyświetlony dziś, w pr. II o godz. 21.50.

W cyklu „Filmy o miłości" (sobota, pr. I, godz. 14.40) pokazana zostanie adaptacja uroczej powieści **Józefa Weyssenhoffa — „SOBOL I PANNA"**. A oto, co można było przeczytać o tym filmie w recenzji z roku 1933, kiedy to został on nakręcony: „Stara piosenka myśliwska, wykonywana w filmie, przypomina dawne, dobre czasy, kiedy istnieli panicze, dla których fraszką było sięgnięcie po prostą dziewczynę. Podobnie jak zestrzelenie w locie kaczki".

Trzech starych przyjaciół postanawia sobie wzajemnie wyświadczyć usługi w postaci zbrodni doskonałych. **Mariana Kociniaka, Jana Peszka i Leonarda Pietraszaka** będziemy mogli obejrzeć w **„TRÓJKĄCIE BERMUDZKIM"** w sobotę, w pr. I, o godz. 20.05.

Chora psychicznie kobieta dominuje nad 17-letnim synem, popychając go ku przestępstwu. **„NA PROŚBĘ MATKI"** to kwucześciowy angielsko-amerykański telewizyjny film ze **Stefanią Powers** (pamiętamy ją z „Waszyngtonu za zamkniętymi drzwiami"), którego pierwszy odcinek zostanie wyświetlony w sobotę, w pr. I, o godz. 23.40.

„ZBRODNIA SERCA" — jest amerykańskim dramatem psychologiczno-obyczajowym, opowiadającym o trzech siostrach, które w momencie zagrożenia zdobywają się na reakcje i uczucia, jakie zdawałoby się w dotychczasowym życiu były im całkiem obce. Projekcja w sobotę, w pr. II o godz. 21.45.

Miłośników serialu **„KANE I ABEL"** muszę niestety z przykrością poinformować, iż w niedzielę (pr. II godz. 12.10 lub 21.45) będziemy mieli ostatnią okazję do spotkania się z bohaterami tego serialu.

Z ponad trzydziestu filmów z udziałem **Bogumiła Kobieli**, Grzegorz Lasota wybrał te najlepsze, tworząc **„BOBKA, CZYLI JEDENASCIE WCIELEŃ BOGUMIŁA KOBIELI"**. Filmową biografię wspaniałego aktora zobaczymy w niedzielę, w pr. II, o godz. 16.10.

Wiersze **Jana Brzechwy** wykonywane przez zespół teatru Rampa kierowanego przez **Jana Strzeleckiego** okazały się rewelacją tegorocznego sezonu teatralnego. **„CZERWONY STOLICZEK"** zostanie pokazany podczas retransmisji z XI Przeglądu Piosenki Aktorskiej w sobotę, w pr. I o godz. 22.15.

„POLSKA BABA" (sobota, pr. II godz. 17.50) — to program, którego gospodynią będzie **Danuta Rinn**.

Na koniec, coś dla dzieci. **„CZUPUREK"** (niedziela, pr. I, godz. 12.20) jest adaptacją bajki **Benedykta Hertza**. W tym wielokrotnie nagradzanym spektaklu występują m. in.: **Zofia Merle, Krzysztof Kowalewski, Maria Chwalibóg, Bożena Dykiel, Adrianna Biedrzyńska i Grzegorz Wons.** (jb)

Fotoreportaż A. WACHA

jeszcze jeden konkurs

George B. Stanley

OPOWIEŚCI Z DRESZCZYKIEM

Taras nad przepaścią

Wiedział, że to się musi skończyć, że prawda prędzej czy później wyjdzie na jaw i że prasa i telewizja ogłoszą na cały świat, że on, Charles S. Tapley potomek starej i szanowanej rodziny, jest zwykłym malwersantem, przestępcą finansowym. Zdawał sobie sprawę, że od tego nie ma już odwrotu zbyt daleko już zabrnął. Nie widział więc dla siebie wyjścia poza długoletnim pobytem za kratkami. Najgorsze jednak było coś innego — cała niesława miała spaść także na jego ukochaną żonę Elsie. Co więcej, wyrokiem sądu cały majątek zostanie mu z pewnością odebrany co oznacza, że jego najdroższa Elsie będzie musiała żyć niemal w nędzy.

Któregoś dnia wpadł do jego biura rozgorączkowany przyjaciel, młody adwokat George Jansen, wtajemniczony w całą sprawę.

— Charlie znalazłem chyba coś co cię zainteresuje. Dokopałem się właśnie starych przepisów stanowych, jeszcze z XIX wieku i jest tam takie sformułowanie: jeżeli dłużnik zostanie zamordowany, jego rodzina nie ponosi żadnych konsekwencji jego długów.

— Co to oznacza?

— To, że jeśli ktoś ciebie zamorduje, Elsie nikt nie będzie mógł niczego zabrać! Rozumiesz?

— A więc mam zginąć...

— A co masz do wyboru? Wyrok 99 lat, czyli praktycznie spędzenie reszty życia w więzieniu?

— No dobrze, a kto mnie zamorduje?

George Jansen zamyślił się przez chwilę. — Zawsze możesz wynająć zawodowego mordercę. Czekaj, jest lepszy pomysł, mógłbyś popełnić samobójstwo pozorując je na morderstwo.

— Tak, to jest myśl... — ale Tapleyowi przyszedł w tym momencie do głowy jeszcze lepszy pomysł, którego jednak postanowił nie zdradzać przyjacielowi.

* * *

Od dawna uważano, że młody, zatrudniony od niedawna w firmie Dan Ramsay jest dość podobny do Charlesa Tapleya. Obaj byli tego samego wzrostu, podobnej budowy ciała i tego samego koloru włosów. Teraz Tapley postanowił to wykorzystać tym bardziej, że Ramsay był biednym chłopcem, nie mającym żadnej rodziny.

Zaproszenie do położonej w górach willi pryncypała przyjął z zaskoczeniem tym większym, gdy dowiedział się, że ma wziąć udział w przyjęciu. Jego obiekcje dotyczące braku odpowiedniego stroju zostały łatwo rozwiane przez Tapleya, który znany był z tego, że rzadko miał na sobie po raz drugi to samo ubranie.

Nie spotkawszy nikogo dotarli na miejsce. Tu wszystko poszło łatwiej niż można było oczekiwać. Ramsay przebrany w garnitur Tapleya, podziwiał właśnie wspaniały widok roztaczający się z tarasu, gdy pchnięty nagle w plecy nie miał żadnych szans. Tapley, działając w rękawiczkach, upozorował włamanie, zrobił na tarasie duży bałagan sugerujący walkę a następnie zszedł w przepaść.

Ciało, które roztrzaskuje się o skały spadając z wysokości przeszło 50 jardów nie przedstawia interesującego widoku. Tapley, powstrzymując mdłości, musiał jednak sprawdzić czy plan został wykonany. — Dobrze, że tu zszedłem — pomyślał widząc, że twarz Ramsaya nie została mocno uszkodzona. Podszedł bliżej i wtedy usłyszał cichy jęk dobywający się z piersi Ramsaya. — To twardziel — pomyślał ze swoistym podziwem. Znalazł odpowiednio duży kamień i z wysokości kilku jardów rzucił nim w głowę Ramsaya. Operację tę powtórzył jeszcze dwa razy — teraz już nikt nie mógłby rozpoznać leżących zwłok. Przed odejściem założył trupowi na palec swój złoty sygnet.

* * *

— ...więc wszystko wskazuje na to, że tak właśnie było — sierżant Wyler nie miał najwyraźniej żadnych wątpliwości.

— Niepokoi mnie jedno sierżancie — inspektor Barnes zapalił powoli fajkę. — Nasz zmarły był, jak się okazuje, malwersantem, który sprzeniewierzył grubo ponad milion dolarów. W tej sytuacji musimy mieć absolutną pewność, że...

— Przepraszam, że się wtrącam, sir, ale zwłoki zostały bez wątpienia rozpoznane przez panią Tapley oraz jej adwokata pana Jansena.

— Przecież mówiłeś, że głowa była całkowicie zmiażdżona.

— Tak, ale oni rozpoznali go po ubraniu i po sygnecie. Nasze laboratorium twierdzi też że zgadza się grupa krwi. To chyba wszystko jasne?

— Chyba tak... — ale inspektor Barnes miał najwyraźniej jakieś wątpliwości. — Wiesz co, Wyler, pojedźmy tam jeszcze raz, chciałbym sprawdzić parę rzeczy.

* * *

W piątek 6 kwietnia „The Morning Voice" przyniósł na pierwszej stronie duży, biegnący na całą szerokość gazety tytuł: „To nie było morderstwo rabunkowe — Elsie Tapley sama zabiła swojego męża. Dlaczego znany przedsiębiorca zdefraudował milion?".

Inspektor Barnes czytał gazetę pijąc południową kawę, gdy na biurku zadzwonił telefon. — Inspektorze, jakiś facet chce się koniecznie z panem widzieć.

Po chwili w drzwiach gabinetu stanął Charles Tapley.

— Niech pan siada. Kawy?

— Widzę, inspektorze, że mój widok pana nie dziwi.

— Jeśli mam być szczery, rzeczywiście nie. Spodziewałem się pana po tym — inspektor gestem wskazał leżącą na biurku gazetę.

— Czy to znaczy, że pan... że Elsie?..

— No cóż, kosztowało mnie to trochę trudu, ale przekonałem redaktorów, żeby wydrukowali taki tekst. To był jedyny sposób na to, aby pan się ujawnił. Przecież pan bardzo kocha swoją żonę.

Charles Tapley spuścił głowę. — Jak pan na to wpadł?

— Skojarzyłem kilka faktów. Po pierwsze też słyszałem o tym starym stanowym prawie chyba jeszcze z XIX wieku. Gdy poszedłem to sprawdzić w spisie bibliotecznym znalazłem nazwisko pańskiego adwokata, który był tam kilka dni wcześniej. Po drugie — zastanowiło mnie nagłe zniknięcie pańskiego pracownika Dana Ramsaya, ponoć niezwykle do pana podobnego. Po trzecie wreszcie — o czym pan nie mógł wiedzieć — Ramsay miał w młodości operację wyrostka robaczkowego, po której pozostała mu niewielka blizna. Pan takiej operacji nie przechodził.

Tapley jeszcze bardziej zwiesił głowę.

— Ma pan rację, inspektorze, ja po prostu postanowiłem wykorzystać sytuację. Zaprosiłem Ramsaya do mojej willi na takie małe przyjęcie, a ponieważ nie miał odpowiedniego ubrania, pożyczyłem mu swoje. Pewnie wypił trochę za dużo, bo stracił równowagę i spadł — pomyślałem sobie wtedy, że to jest dla mnie wyśmienita okazja...

— Nie wierzę ci, Tapley. Jestem przekonany, że go zabiłeś. W jego krwi nie było alkoholu. I powiem ci jeszcze jedno — jak to się stało że kamień, o który facet spadający z góry roztrzaskuje sobie głowę, ma ślady krwi skóry i mózgu nie na zewnątrz lecz od strony która leżała na ziemi?